

Górze  
hni:  
dzinie  
PKS,  
A Łódz  
ackiego)  
VC.  
e.  
A  
y  
3-20-39  
2-50  
NON  
000 zł  
000 zł  
000 zł  
500 zł  
HUA  
000 zł  
MITA  
000 zł

## Głogów

W niedzielę, w godzinach wieczornych, w pobliżu wsi Jerzmanowa znaleziono rozkładające się zwłoki mężczyzny. Policja głogowska koła przy sobie ten fakt z zainicjowaniem pod koniec lipca br. mieszkańca tej wsi. Czy są to zwłoki domniemanej osoby, wykaże sekcja zwłok. Śledztwo w toku. (ej)

## Gorzów

Niebawem Gorzów gościć będzie prawie 2.000 młodych Francuzów, którzy zatrzymają się tu na krótki wypoczynek w drodze na Jasną Górę, gdzie 14 i 15 sierpnia wezmą udział w Światowym Dniu Młodzieży. Pierwsza grupa francuskich gości spodziewana jest w czwartek o godzinie 19.16 autokarów wypełnionych młodzieżą zjedzie na plac obok kościoła przy ul. Żeromskiego. Druga grupa (30 autokarów) przybędzie do Gorzowa w sobotę o godz. 18. Podczas pobytu w Gorzowie, Francuzów gościć będą rodziny parafian. Na niedzielny wieczór zaplanowano koncert francuskiej piosenki pieśniarzy. Rozpocznie się o godzinie 19 na placu przy ulicy Żeromskiego. (maz)

## Lubin

Informowaliśmy Czytelników „No wsi” o pogodzie strajkowym w zakładach KGWM w Lubinie. Postrajkowa szybko prywatyzacja a także treść ustawy o związkach zawodowych spowodowały, że Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przestał istnieć. Funkcje mediacyjne w spornych kwestiach dotyczących majowego strajku przejęło na siebie lubińskie przedstawicielstwo Federacji Związków Zawodowych Górników, a dotychczasowy przewodniczący MKS stał się członkiem federacji. (Mid)

## Cło na książki

Zapytany przez dziennikarzy w poniedziałek o bułwersującą sprawę wprowadzenia cła na książki, wicepremier Leszek Balcerowicz powiedział: „Myślę, że wkraśliście tu błąd, który da się skorygować” (PAP)

## Kto stoi za zbrodnią w Miednikach

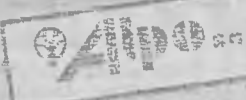
# Tajemniczy telefon

Przedstawicielka biura prasowego przy litewskim parlamencie Rita Dapkute ustosunkowała się wczoraj do wiadomości podanej przez telewizję rosyjską. W dzienniku „Wiesti” poinformowano, że do redakcji moskiewskiej „Niezawisimaj Gazyety” zadzwonił nieznany osobnik i podając się za przedstawiciela organizacji ochrony Rosjan, żyjących na terenie wszystkich republik Związku Radzieckiego, powiedział, że to właśnie ona jest odpowiedzialna za mord w Miednikach. Jeśli gazeta nadal będzie pisać o tej zbrodni, to jej redaktorów spotka podobny los.

R. Dapkute poinformowała, że w Moskwie wyraża się przypuszczenie, iż telefonujący osobnik jest chory psychicznie. Wyraziła opinie, że organizacja, za której członkiem się podał, a o której istnieniu

# Zielonogórska

PISMO CODZIENNE



GAZETA NOWA

Nr 151 (207) 91

6 sierpnia

600 zł

**Przedsiębiorstwo Kolportażowo-Handlowe "Ruch" ubolewa dzisiaj nad panoszącą się w społeczeństwie polskim pazernością, zaskakującym zanikiem wdzięczności i lojalności. Cenne zalety wypiera podobno, jakże przyziemny, interes jednostki. W ubiegłym roku PKH "Ruch" dowiodło, że jest instytucją postępową, która reform w kraju utrudniać, nie zamierza. Wręcz przeciwnie, świecić może przykładem.**

## ZATRZYMAC TEN "RUCH"

Z własnej, nieprzymuszonej woli zaproponowało dotychczasowy pracownik kiosków, nowa, w swoim mniemaniu wyjątkowo wspólna umowa. Jej meritum stanowiła klauzula przemieniająca dotychczasowych sprzedawców w agentów mających prawo do samodzielnego zaopatrywania się w towar oraz ograniczenia kontaktów z „Ruchem” do kwestii kolportażu prasy i uiszczania miesięcznych opłat za „umożliwienie działalności gospodarczej”. Już wówczas kioskierzy okazali się niewdzięczni. Zamiatł wpaść w oczekiwany stan euforii, dostrzegli liczne mankamenty układu. Generalnie niezadowolony budził wygórowane opłaty, przez bezpośrednio zainteresowanych, zwane po prostu — haraczem.

Wbrew ogólnie przyjętym zwyczajom, nie były uzależnione od powierzchni i lokalizacji punktu sprzedaży leż od obrotu. Dodatkowo w zapis określał dolny limit należnych 4 proc. Umowa nie przewidywała urlopów, co w praktyce oznaczało płacenie „haraczu” bez względu na czasowe wstrzymanie działalności kiosku. Kwestie proble matyczne stanowiły wszelkie remonty i ulepszenia. Prawny właściciel kiosków „Ruch” w najmniejszym stopniu nie był zainteresowany. Wszelkie koszty ponosił więc mieli sprzedawcy. Warunki z stały przyjąć. Decyzje kioskarzy trudno nazwać oportunistyczną.

Jakiegokolwiek opór równoznaczny był wówczas z ryzykiem utraty pracy a więc jedynej, często wieloletniej go, źródła dochodu. Kontrakt w większości przypadków podpisano na okres trzyletni z zastrzeżeniem, że obie strony mają prawo zerwać go z miesięcznym wyprzedzeniem. Kilka dni temu, do zielonogórskich agentów, dotarła nieoficjalna i całkowicie zaskakująca informacja o przygotowywaniu przez „Ruch” zmiany treści umów. Pozornie wydawałoby się, że modyfikacja dalekiego od doskonałości ukła

du powinna cieszyć. Rozumie. W praktyce przeświadczenie, iż wszelkie inicjowane przez „Ruch” zmiany, oznaczać mogą jedynie pogorszenie dotychczasowych warunków. Wywołało negatywną reakcję agentów kiosków. Obawę przed nową umową powiększały krążące pogłoski o planach podwyższenia „haraczu”, narzucenia obowiązku pobierania 80 proc. towaru z hurtowni „Ruchu”. Hurtowni, zdaniem kioskarzy, najdroższej. Tego typu dział

(Ciąg dalszy na str. 2)



Fot. KRYSZTOF MĘZYŃSKI

## Chciał zabić Walęśę?

Wczoraj informowaliśmy o kradzieży broni myśliwskiej w Rudzinach koło Zagania, jaka miała miejsce w nocy z czwartku na piątek. Poszukiwania potoczyły się błyskawicznie, jeszcze w piątek zatrzymano podejrzanego o tę kradzież, w niedzielę natomiast prokuratura wydała postanowienie o tymczasowym aresztowaniu. Podobno już wcześniej mężczyzna ten odgrażał się jednemu z sędziów oraz adwokatowi w Zaganiu, że ich usmierci podobne ostrzeżenia kierował do szprotawskiego komornika, a także pisał listy do prezydenta Wałęsy że go zabije. Czy ukradzione w Rudzinach sztucer i dubeltówka miały ułatwić ten zamiar, a przede wszystkim czy kradzieży wspomnianej broni dokonał istotnie tenże po dejrzan, a jeśli tak, to czy działał on w pełni władzy umysłowych — będzie się starał wyjaśnić prokurator. (eska)

## Skrajna bezmyślność Serbii Misja z Watykanu

Arcybiskup Zagrzebia kardynał Franjo Kuharić oświadczył, że kraj ten jest w tragicznej sytuacji po niedzielnym fiasku misji dobrej woli „Trójki” EWG.

W wywiadzie dla włoskiej telewizji RAI stwierdził, że wszystkie strony powinny być otwarte na dialog. Jeżeli jedna ze stron nie akceptuje dialogu i nawet nie uczestniczyła w spotkaniu z misją europejską to znaczy, że nie wykazała gotowości do osiągnięcia pokoju — dodał.

— \* —

Po powrocie z Jugosławii ministrowie spraw zagranicznych Holandii, Luksemburga i Portugalii zaproponowali przedstawicielom rządów federacyjnych i republikańskich całkowite przerwanie ognia w Chorwacji. Przeciwno temu, nie uzasadniając swego stanowiska, wy stąpiła Serbia.

João de Deus Pinheiro stwierdził: „Prezydent Serbii Slobodan Milošević, tym samym zademonstrował, że Serbia chce zdobyć hegemonie nad całą Jugosławią. Takie stanowisko może mieć barzo groźne skutki dla Jugosławii i jej narodów”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## L. Balcerowicz odchodzi

„Nie będę kandydował do Sejmu i nie aspiruję do żadnego urzędu w przyszłym rządzie” — oświadczył wczoraj b. wicepremier Leszek Balcerowicz na spotkaniu z dziennikarzami.

Uzasadnił to względami rodzinnymi i dodał, że pragnie pozostać przy sobie uporządkowaną gospodarkę.

Zdaniem Balcerowicza obraz polskiej gospodarki nie jest jednoznacznie „czarny”. To nie tylko w Polsce obserwuje się (9-procentowy w I półroczu br.) spadek produkcji przemysłowej. Dalece dotknęły 15-procentowy — jest ten spadek np. na Węgrzech czy w Czechosłowacji. Także Finlandia zanotowała w początkach br. kilkuprocentowe zmniejszenie produkcji przemysłowej.

(PAP)

## W Legnickim strajk urzędów gmin

Komitet protestacyjny w Legnicy, w skład którego wchodzi: RW NSZZ RI „Solidarność”, wójtowie, przewodniczący rady gminy, gminne komitety protestacyjne, postanowił od wczoraj zawiesić działalność urzędów gmin w tym województwie w zakresie zadań zleconych przez administrację rządową.

Komitet protestacyjny domaga się od rządu opracowania polityki rolnej, skutecznej ochrony rolnictwa przed napływem towarów z zagranicy, kredytowania i subwencjonowania rolnictwa oraz wykupu pól rolnych po cenach zapewniających minimum opłacalności.

Komitet protestacyjny ostrzega, iż w przypadku braku rozmów z przedstawicielami rolników, urzędy zostaną całkowicie zamknięte; wystawiane będą tylko akty zgłonu.

(PAP)

## Wyższe ceny papierosów

# Palisz, płacisz...

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Krakowie, Poznaniu, Augustowie od 5 br., zaś fabryka w Radomiu od 6 br. podwyższają ceny papierosów. Średnia podwyżka krajowych wyrobów tytoniowych wynosi 10-15 proc.

Znane palaczom „Popularne” z wytwórni w Krakowie i Poznaniu podrożały z 1900 do 2200 zł. za paczkę. Te same papierosy z zakładów w Augustowie kosztować będą 2100 zł. „Klubowe” z filtrem papierowym z wytwórni w Radomiu kosztować będą po podwyżce 2600 zł, zaś z zakładów w Poznaniu 2700 zł. W obu przypadkach podwyżka cen detalicznych wyniesie 300 zł.

Oto przykłady cen innych gatunków papierosów: z wytwórni w Krakowie: „Caro” — 4,5 tys. zł, „Carmen” — 4,6 tys. zł, „Kapitan” (w twardej opakowaniu) — 5,1 tys. zł, „Marlboro” — 12,5 tys. zł; z Poznania — „Opale” po 3,9 tys. zł, „Marsy” — 4,5 tys. zł, „Extra Moenne” z fabryki w Radomiu kosztować teraz będą 3,2 tys. zł, a „Radomskie” 3,1 tys. zł. (PAP)

**NOWA DOSTAWA ATRAKCYJNEGO TOWARU**  
atrakcyjne ceny  
RACULA 167 B, SŁUBICE, WOJSKA POLSKIEGO 93

**HURTOWNIA VEGA**  
NOWA DOSTAWA ATRAKCYJNEGO TOWARU Z TAJLANDII  
**BERMUDY • KOMPLETY "HAWAII"**  
(BERMUDY + KOSZULE)  
ZIELONA GÓRA, AL. ZJEDNOCZENIA 3  
CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00-13.00 i OD 15.00-20.00, W SOBOTY OD 7.00-15.00  
UL. KRAKUSKA 14, ZIELONOGÓR  
AL. WOJ. POLSKIEGO 100, SŁUBICE  
AL. WOJ. POLSKIEGO 100, CENTRUM

## Gorzowski ZChN odkrył karty

Z głównych sił politycznych regionu gorzowskiego przedwyborecznych kart nie odkryło jeszcze Porozumienie Centrum (jak nam powiedział wiceprezes PC Rafal Zapalka — jest to jednak kwestia najbliższych dni...). Wstępna przynajmniej do jesiennej rozgrywki uczyniło natomiast Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Rekomendację zarządu regionu tej partii do walki o poselskie mandaty otrzymali: Jerzy Hrybacz — dr ekonomii, pełnomocnik rządu do spraw reformy samorządu terytorialnego na woj. gorzowskie; Marek Surmacz — policjant, członek Zarządu Miasta Gorzowa; Grażyna Andrzejewska-Sroczyńska — lekarz; Tadeusz Młynarczyk — inżynier rolnik, gospodarujący w gminie Bogdaniec i Jeremi Borowiec — dyrektor ZM „Ursus” w Sulęcinie.

W wyborach do Senatu ZChN reprezentować będą: Zbigniew Puszc — wicewojewoda gorzowski oraz Krzysztof Dolganow — dyrektor wydziału kadr w kuratorium.

Ostatecznego zatwierdzenia kandydatów dokona konwent Chrześcijańskiego Porozumienia Wyborczego, który zbiera się jutro w Gorzowie. ZChN jest w nim jednak dominującą siłą polityczną, toteż trudno spodziewać się korekt na liście kandydatów. (jas)



### Bezdomni w Lubinie

Iwona K. oddała swe serce tylko jednemu chłopcu, który później został ojcem jej trójki dzieci. Wszystkie bardzo kocha, a najbardziej to trzecie, upośledzone umysłowo. Czwarte wkrótce urodzi. Było wszystko dobrze do czasu umieszczenia ojca dzieci w więzieniu. Mieszkała u swojej mamy, ale za grzechy męża została wyrzucona z domu. Znalazła się na ulicy, a właściwie na dworcu.

W jaki sposób można pomóc matce i dzieciom? Ponad bonami obiadowymi i jednorazową pomocą pieniężną. MOPS niczego nie może zrobić. Podobnych przypadków jest wiele, a ustawa aborcyjna może problem powiększyć.

W Lubinie nie utworzono do chwili obecnej żadnej placówki, która zajęłaby się matką z dzieckiem, czy osobami bez dachu nad głową. Władze nie dostrzegają problemu, nie pamiętając o sprawach tak przyziemnych jak dach nad głową czy talerz ciepłej zupy. Bezdomnych w naszym mieście przybywa. Coraz częściej snują się głodni, zagubieni i zapomniani przez wszystkich. Można ich spotkać najczęściej na dworcu. Korzystają też z łóżek w Izbie Wyróżnień wydziałonych specjalnie na ten cel. Czy miasta liczącego blisko 100 tys. mieszkańców nie stać na wydzielenie lokalu, który będzie służył najbardziej potrzebującym?

Mniej zamożne ośrodki potrafiły wygospodarować pomieszczenia na domy noclegowe, Domy Matki z dzieckiem czy chociażby całodobowe świetlice.

Anna Chmielecka Budzan

## Nowe kierunki studiów w zielonogórskiej WSP

Od października 1991 r. zainaugurują działalność w zielonogórskiej WSP dwa nowe kierunki studiów — "pedagogika w zakresie pracy socjalnej" oraz "wychowanie plastyczne". Oba kierunki będą funkcjonować w ramach Wydziału Pedagogicznego uczelni. Otwarcie Instytutu Wychowania Plastycznego jest realizacją postulatów wysuwanych od dawna przez zielonogórskie środowisko artystów. Współpraca artystów z WSP posiada swoją tradycję. Bardzo wiele może o niej powiedzieć dyrektor biblioteki uczelnianej dr Franciszek Pilarczyk. Z jego inicjatywy powstała w budynku WSP galeria, w której wielu artystów miało możliwość zaprezentowania swoich prac.

Kadrę Instytutu dobrano w drodze konkursu. Niewątpliwie czołową postacią jest prof. Zbigniew Horbowy, znany w kraju i zagranicą projektant szkła artystycznego. Jednak również Agata Buchalik-Drzyzga oraz Zenon Polus to osoby znane i uznane nie tylko w lubuskim światku artystycznym. W miarę rozwoju kierunku będą zatrudniane dodatkowe siły z miejscowego środowiska plastycznego. Instytut będą również wspomagać pracownicy naukowo-dydaktyczni z Poznania i Wrocławia.

Gotowość współpracy z Instytutem zadeklarowali m.in. Witold Michorzewski (artysta grafik i nasz redakcyjny kolega), Marek Przecławski (rzeźbiarz), prof. Marian Wołczuk z Wrocławia oraz prof. Włodzisław Dreszler z Poznania. Zainteresowanie Instytutem wykazały również lubuskie instytucje upowszechniania sztuk plastycznych.

Być może pod koniec roku akademickiego zostanie w BWA zorganizowana wystawa zbiorcza prac studentów i pracowników In-

stitutu. Władze uczelni liczą na to, że Instytut obejmie patronat nad galerią WSP.

W wyniku trzystopniowych egzaminów wyłoniono 26 studentów I roku. Wśród kandydatów wyróżniali się zdecydowanie absolwenci zielonogórskiego Liceum Sztuk Plastycznych. Na 12 absolwentów, którzy stanęli do egzaminu 10 otrzymało indeksy. Agata Buchalik-Drzyzga jest zadowolona ze swoich wychowanków. Wchodzić w skład komisji egzaminacyjnej profesorowie Z. Horbowy, M. Wołczuk i W. Dreszler wyrażali się z uznaniem o absolwentach zielonogórskiego liceum plastycznego. Również wielu absolwentów liceów ogólnokształcących prezentowało wysoki poziom artystyczny.

Siedzibą Instytutu ma być budynek przy Placu Słowiańskim, zajmowany dotychczas przez Instytut Wychowania Muzycznego. Znajdą tam miejsce m.in. pracownie malarstwa, rzeźby, grafiki projektowej i warsztatowej. Budynek musi przejść jednak kapitalny remont, który potrwa około roku. Na razie czeka zatem Instytut trudny "pionierski" okres, połączony z "tulaczką" po pomieszczeniach zastępczych.

Kierunek "pedagogika w zakresie pracy socjalnej" ma przygotowywać absolwentów do pracy w instytucjach opieki społecznej jak biura pracy, zakłady ubezpieczeniowe, organizacje charytatywne. Kierunek został utworzony na zamówienie władz wojewódzkich. Nasz region, podobnie jak cały kraj, odczuwa dotkliwy brak wykwalifikowanych pracowników społecznych. Powoduje to niską jakość pracy instytucji opieki społecznej. Z jednej strony żerują na niej ludzie, którzy żadnych świadczeń nie powinni otrzymywać, a z drugiej, wiele osób znajdujących

się w trudnej sytuacji bytowej jest tej pomocy pozbawiona. Dotychczasowy system opieki społecznej nie może się również poszczycić zbyt dużymi osiągnięciami w dziedzinie przekwalifikowania zawodowego i aktywizacji gospodarczej bezrobotnych. Instytut Pedagogiki Społecznej jest pierwszą placówką tego typu w kraju. Ze względu na faktyczny brak wzorów rodzimych Instytut będzie korzystać w swojej pracy z doświadczeń obcych, przede wszystkim niemieckich. Program nauczania został więc przygotowany w oparciu o programy niemieckich szkół pedagogicznych w Regensburgu i Fehchie, posiadających duży dorobek naukowy w zakresie "pedagogiki społecznej".

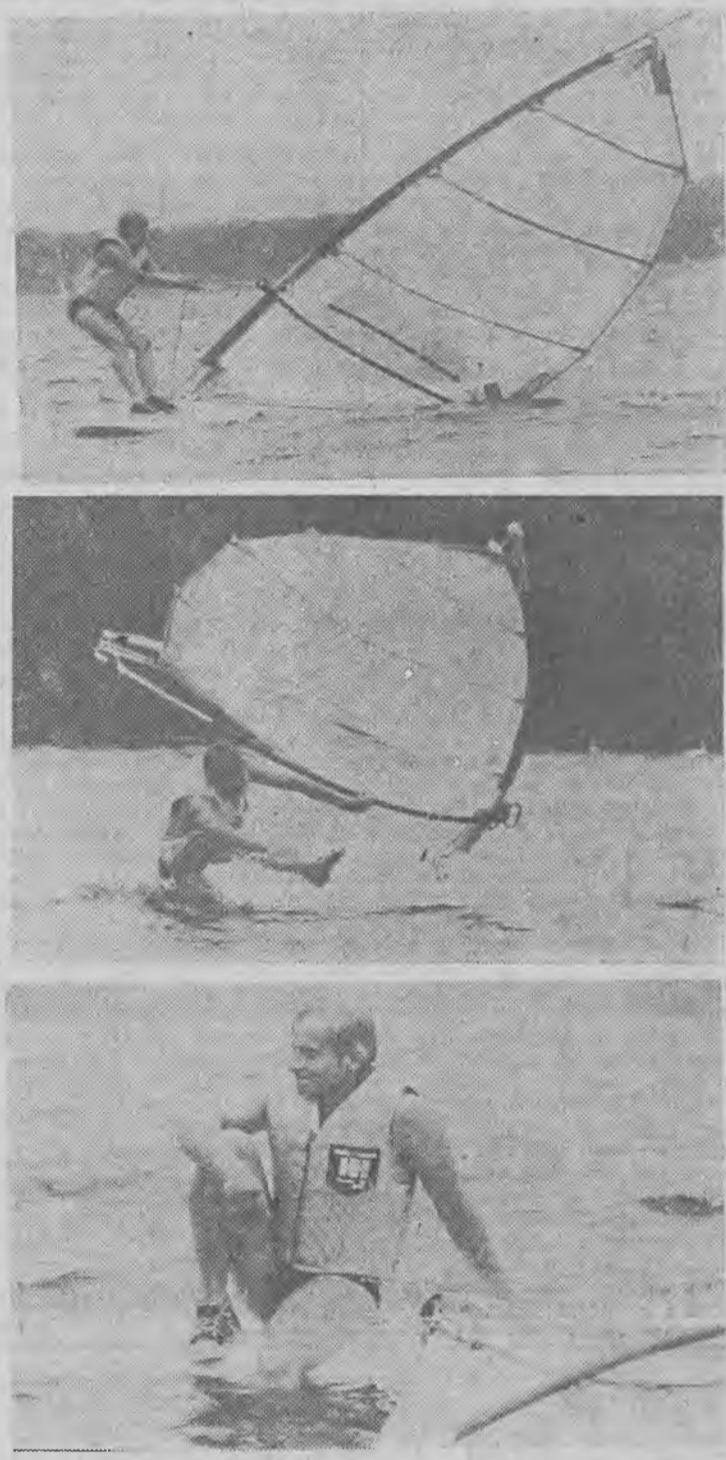
Program będzie obejmował elementy psychologii, pedagogiki, ekonomii oraz prawa. Pierwsi absolwenci opuszczą Instytut za pięć lat. Samo podniesienie kwalifikacji pracowników nie poprawi jednak jeszcze funkcjonowania opieki społecznej w kraju. Konieczne jest stworzenie systemu prawnego, w którym mogliby oni wykazać swoje umiejętności. Obecny system prawny sprowadza rolę pracownika socjalnego faktycznie do funkcji "biurowego urzędnika", trudniącego się wypłacaniem skromnych zasiłków.

Egzaminy wstępne na kierunek "pedagogika w zakresie pracy socjalnej" odbędą się w pierwszej połowie września. Będą one obejmować egzamin pisemny i ustny z języka polskiego, pisemny z języka obcego, ustny z historii i geografii oraz rozmowę kwalifikacyjną. Preferowane będą przede wszystkim osoby nawiązujące łatwe kontakty z drugim człowiekiem oraz znające specyfikę różnych zawodów.

Bohdan Halczak

## Windsurfingowe „prace”

Fot. Marek Woźniak



Stanisław Turowski

## Wakacyjne dylematy

Współgrają tematycznie dwie publikacje "ZGN" — artykuł Czesława Markiewiczza "Wakacyjna nuda" (nr 143) i tekst Macieja Szafranskiiego "Pusta kartka zamiast wypracowania" (nr 145). Materiał pierwszy traktuje o relacji domy kultury — uczniowie w wakacyjnym czasie. Zgadzą się z Autorem, iż domy kultury nie dość troszczą się o rozrywkę dla dzieci w okresie kanikuły; chociaż są placówki podejmujące interesujące próby kontaktu z młodzieżą.

Sądę i ja, że — wbrew dość rozpowszechnionym tradycyjnym schematom — akurat w wakacje przybytki kultury powinny wychodzić z możliwie bogatą ofertą do środowiska kilku i kilkunastoletków, które wtedy właśnie nie chodzą do szkoły i cały ich dzień pozostaje do zagospodarowania.

Ważne jest to tym bardziej teraz, gdy tak dużo dzieci nie korzysta ze zorganizowanych, wyjazdowych form wypoczynku. Środki skromne bądź mniej niż skromne, pewnie by się znalazły. Więc w zasadzie pozostaje kwestia dobrej woli. Aczkolwiek wypada mieć na uwadze (i na usprawiedliwienie) bardzo trudną sytuację domów kultury, Niemal można by zrobić we współpracy ze szkołami. Od strony kadrowej i materialnej. Nie miejsce tu na szczegóły warsztatowo-ekonomiczne. W każdym razie niezbędna jest — odpowiednio wyprzedzająca — obustronna inicjatywa.

W drugim tekście Autor sugeruje, iż — jeśli idzie o wypoczynek wakacyjny dzieci — są określone rezerwy w kadrze pedagogicznej; ma niejaki pretensje do wychowawców, że przed końcem roku szkolnego bardziej skupili się na swoich poborach, na przemianach w systemie oświatowym. Spora w tym racja. Uzasadnienie — jak wyżej. Chęć jednak trochę usprawiedliwić pedagogów.

Przed wszystkim nie oni ponoszą winę za obecną sytuację "wypoczynkową" braci uczniowskiej. Zasługi Kuronia — zgoda, ale... Trudno się dziwić nauczycielom, że niezbyt ochoczo traktują wakacyjną pracę z młodzieżą. Wynagrodzenie za obozy czy kolonie — wcale nieatrakcyjne (argumentacji nie przytaczam, żeby nie rozbudowywać wypowiedzi). Swoje też robi całoroczne przemęczenie zajęciami dydaktycznymi i własnymi sprawami.

Zresztą o specyfice zawodu i przeciętnemu nauczycielowi trzeba by powiedzieć w osobnym tekście. Troska o pobory w tym środowisku ma głębokie uzasadnienie. Jeden z argumentów: nie ma tłoku po nauczycielski "chleb".

Ale — poza tym wszystkim — zasygnalizowanie, przez obu Autorów problemu jest sprawą trafioną jak najbardziej.

### Jaka jest wartość umowy ustnej?

# Miałam dom i sad

Mimo że w planach centralnych była ogromna, jak na ówczesne czasy inwestycja — budowa Huty Między "Głogów" w Żukowicach — wydano mieszkańcom Brzegu Głogowskiego zezwolenie na budowę domu u jednorodzinnego. W 1970 r. staraj z pięcioma pokojami, dwoma łazienkami i garażem, a obok piękny ogród oraz nowy hektarowy sad z 200 śliwkami i 40 czereśniami. Firlejowane drzewka szybko rosły i zaczęły obficie rodzić, ale do czasu... W 1976 r. właścicielka, M. R., po raz pierwszy poniosła straty w zbiorach, gdyż w pobliżu zainstalowano hydrofor zasilający hutą w wodę, której zaczęło brakować w studniach.

Podjętym, że pod sadem wytworzył się tzw. lej depresyjny M. R. zleciła w 1983 r. i ponownie w 1987 r. badania, które potwierdziły przypuszczenia. Huta każdego roku wypalała od uszkodzenia w różnej wysokości: 50, 80, 250 tys. zł za poniesione straty z tytułu degradacji sadu, ogrodu i coraz mniejszych zbiorów. Obiecano także, że wykupi posiadłość wraz z sadem, ale na przeszkodzie stanęło położenie poza strefą skażenia (3 km w prostej linii od hut), która sięga tylko do stacji kolejowej w Brzegu Głogowskim, a za nią jest już "czyste" powietrze.

Na domiar złego zmarł mąż i utrzymanie tak dużego domu, ze skromnej wdowiej renty nie było możliwe. W 1989 postanowiła sprzedać wyceniony na 60 mln zł dom i prze-

nieść się do Głogowa. Najpierw Urząd Gminy chciał go kupić dla lekarza, ale w ostatniej chwili zrezygnował on ze względu na bliskość huty.

Mając "nóż na gardle" samotna kobieta zgodziła się na sprzedaż za... 9 mln zł (bez wyceny wystroju wnętrza). Dom kupiło Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy.

Po otrzymaniu zapłaty w październiku 1989 r. była właścicielka zaczęła się jednak domagać zwrotu poniesionych kosztów za parkiety, boazerie, kominek, schody modrzewiowe, budowę szamba

i pozostawiony węgiel i koks. Swe żądania skierowała do Inspektora Oświaty i Wychowania w Żukowicach, który 16 stycznia 89 r. w obecności świadka, sekretarza Urzędu Gminy, wyraził ustną zgodę na wypłacenie pieniędzy.

Ponieważ nie mogła doczekać się wypłaty należności, wniosła sprawę do sądu w Legnicy, którą w czerwcu 90 r. przegrała.

Postanowiła więc dochodzić sprawiedliwości w sądzie we Wrocławiu, do którego złożyła odwołanie od wyroku.

### Zanim wsiądziemy do auta

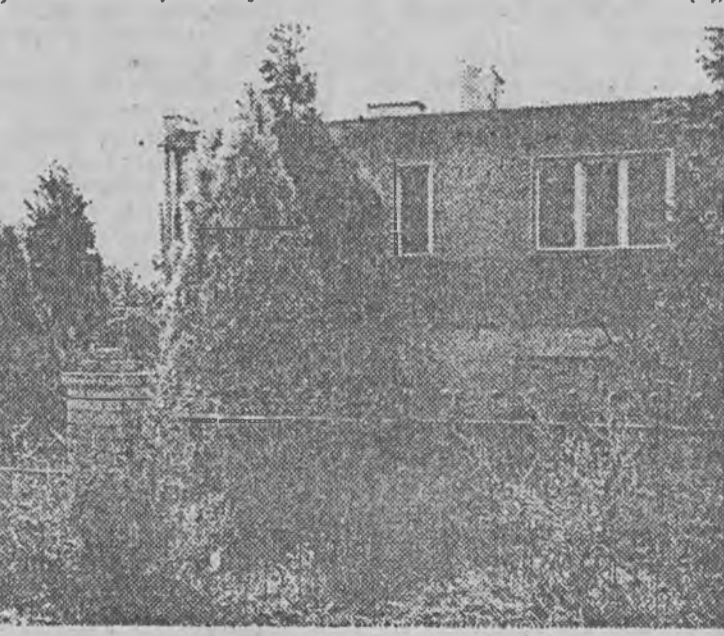
Na terenie województwa zielonogórskiego szkoleniem kandydatów na kierowców i kierowców zajmują się m.in.: LOK, PZMot, ZDZ, oświata, PP Półmozyt, Moratex, prywatne ośrodki szkolenia kierowców, prywatne szkoły nauki jazdy.

Z uwagi na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, egzaminy kwalifikacyjne na prawo jazdy na terenie naszego województwa przeprowadzane są w Zielonej Górze, Żarach, Nowej Soli, Wolsztynie Świebodzinie Żaganu i Gubinie.

Egzamin państwowy przeprowadzany jest w Zielonej Górze ze względu na siedzibę ośrodka szkolenia kierowców.

Jak informuje dyrektor wydziału Infrastruktury Technicznej Urzędu Wojewódzkiego dr inż. Władysław Drozd, w okresie I półrocza br. w Zielonogórskim, do egzaminu kwalifikacyjnego na prawo jazdy przystąpiło 12.663 osób, z czego egzaminu nie zdało 4.114 osób tj. 32,1%. Średnio egzaminu teoretycznego nie zaliczyło 18,5%, natomiast praktycznego 21,4% osób.

(pm)



ch»  
z obowiązku  
awe skiero  
zeka na ra  
eks — pas  
i. Kłóski b  
u", który  
oudziła  
nowosolska  
a, tworząc  
iczna „An  
okazali  
który po  
Nowej Soli  
kilkumilion  
tuchu", ma  
domość.  
ufjęce nad r  
wiony terca  
wie kilka  
proponował  
grudniu w  
między  
...Ruch...  
Miasta no  
a ta nie  
ren za b  
ezpośrednia  
kolejny pro  
(bkm)

ONISTA  
atni?  
łowca „Oce  
cila wraz z  
w.  
Janis Awa  
atunkowym  
bec dzienni  
liczba pas  
aża iluzj  
turystyczn  
opaniował  
tek do wól  
statu z i p  
oltman, i  
kapitana s  
chala pas  
związku z  
ed rozpoc  
orstwo Prze  
ca w jego  
Durbanie w  
a przez je  
runkach Al  
(1987)  
ników  
me Art  
Roślin Cle  
nie jest nie  
ników upr  
bryka ma  
zepak na  
ku. W pla  
tysięcy ton  
roku fabry  
skup przy  
CN.  
m roku  
oca plant  
jąc środki  
ralne. Śro  
zie nieopro  
zolicznego  
wie rzepa  
prawo za  
po oba  
o ceny ob  
ou w ił  
sa.  
rantuje za  
jną w go  
(8)  
QWA  
Redaktor  
cki; zast  
— Kon  
teczystaw  
edakcji  
cy szary  
Am. Smit  
ew Smi  
na Górz  
letra, tel.  
letra, tel.  
ja senna  
2255 Go  
telefon  
M. Swier  
93-11; fa  
1, tel. fax  
Zielon  
ni 22. P.  
a w sie  
ch. Ocho  
świnięte  
nie od  
ed. nie  
tekstów.  
nga scib  
wech ma  
tów. Wy  
Góra ni.  
Zielon  
telegatu  
Ruch —  
chciała  
czytanie.  
Góra.  
3738.

**Słońce w rowerze**

W Budapeszcie odbyła się niedawno konferencja międzynarodowa poświęconia nowym metodom uzyskiwania energii bez zaturowania środowiska naturalnego, czyli — innymi słowy — wykorzystywania promieniowania słonecznego, siły wiatru oraz biegu rzek dla uzyskiwania energii elektrycznej.

Największą rewelacją był przedstawiony uczestnikom obrad pierwszy na świecie rower napędzany przez... słońce. Jego konstruktorem jest austriacki inżynier Woerner Rauter.

W tym jednoślazie baterie słoneczne przetwarzające promieniowanie na energię elektryczną mieszczą się nad tylnym kołem, gdzie z reguły umieszczany jest niewielki bagażnik. Reszta mechanizmu napędowego znajduje się w ramie roweru, skąd plynie napęd na tryby tylnego koła.

Gdy nie ma odpowiedniej pogody, rower poruszany jest normalnie siłą mięśni nóg. (PAP)

**Co się stało z Kalifornią?**

Czy Kalifornia stanowi nadal „ziemię obiecana” czy też utraciła swą dawną świetność? Wraz z pogłębiającą się recesją ogólną kwitnący stan znalazł się w konfrontacji z licznymi problemami jak wzrost cen ziemi, zadłużenie rządów stanowych i municypalnych oraz wysokie podatki. Do licznych bolączek dołączyły się okresy suszy oraz sprawa zagażowania rzek samochodowego na drogach wymagająca pilnego rozwiązania.

Szereg przedsiębiorstw dla których Kalifornia okazała się zbyt kosztownym terenem do robienia interesów przeniosło swe operacje do bardziej opłacalnych regionów jak Idaho czy Texas. Jedną z największych firm wytworczących części do komputerów w Santa Clara rozpoczyna obecnie produkcję w Austin, w Teksas. Główną przyczyną opuszczenia Kalifornii stanowią w tym wypadku brak mieszkań dla pracowników przedsiębiorstwa położonego w „Silicon Valley”, którzy musieli dojeżdżać do pracy z dalekich okolic.

Jak wykazał niedawny sondaż, 14 procent, spośród 836 wielkich firm przemysłowych gotowych jest do opuszczenia Kalifornii, zaś 41 procent planuje przeniesienie w niedługim czasie.

Kalifornia, której gospodarka zajmuje siódme miejsce na świecie uważana jest za jedyny stan w USA, który w przeciwnieństwie do pozostałych nie podlega ekonomicznym perturbacjom. Zdaniem ekonomistów, obecna recesja może zwiastować okazję do zagrożenia dla populacji Kalifornii gdzie sektor wytwórczy w okresie ub, 12 miesięcy utracił 85 tysięcy miejsc pracy.

Z drugiej jednak strony, nie można pominąć opinii bardziej optymistycznych uważających, że Kalifornia ma szansę przezwyciężenia obecnych trudności jako czolowy eksporter USA. (PAP)

**Niemiecki podatek od alkoholu**

Niemiecy lekarze zaproponowali, aby producenci napojów alkoholowych odprowadzali do Kasy Choroby swego rodzaju podatek na rzecz ochrony zdrowia. Producenci piwa, wina i wódki musieliby się liczyć z udziałem w kosztach rehabilitacji powypadkowej. Padła także propozycja, aby obciążyć specjalnym podatkiem producentów wyrobów tytoniowych.

Zdaniem prezidenta Krajowej Izby Lekarskiej, prof. Horsta Boürnera i specjalisty w dziedzinie neurologii z uniwersytetu w Ulm prof. Hansa Kornhubera „same tylko wypadki spowodowane przez nietrzeźwych obciążają Kasę Choroby miliardowymi sumami”. Pieniądze uzyskane od browarów i gorzelnicy nie trafiłyby do kasy państwowej, aby „nie rozplynęły się” w budżecie.

Zgodnie z propozycją prof. Kornhubera, wytwórcy powinni płacić po 5 fenigów od każdego litra piwa, 10 fenigów od litra wina oraz 40 fenigów od litra wódki.

Według danych pochodzących z Federalnego Urzędu Statystycznego w 1989 r. sami tylko zachodni Niemcy wypili 8,8 mld litrów piwa, 160 mln litrów wina i szampana oraz 124 mln litrów wódki. (PAP)

**Park Gorkiego zdewastowany Komandosi się zabawili**

Moskiewski park Gorkiego doprowadzany był do porządku pod władzą komandosi, którzy świętowali tam 61 rocznicę powstania swej formacji. Komandosi wybijali okna w kawiarniach, niszczyli samochody i toczyli bójki z policjantami.

Jak co roku zebrali się w parku Gorkiego zaopatrzeni w dużą ilość wódki. Rosyjska telewizja pokazała pijanych komandosi rozwalonych na trawnikach, a później wymachujących pasami z nielicznych policjantów, którzy zamierzali się na nich pałkami.

Naprawiający drewniany kiosk w parku mężczyzna powiedział, że wybili mu całą futrynę z drzwiami. Wyjaśnił, że ponieważ komandosi wiedzieli o święcie komandosi, wynieśli wcześniej wszystkie stoły z zaplecza. Wielu kiosków i kawiarni na wszelki wypadek ogólnie nie otwierano.

Zastępca szefa moskiewskiej policji G. Fekliczew powiedział, że 15 milicjantów zostało rannych, zniszczono siedem samochodów i aresztowano 33 komandosi.

Niezależna Agencja „Interfax” podała, że w Smoleńsku zatrmano pięciu byłych komandosi, gdy spora ich grupa zgromadziła się przed izbą wytrzeźwień, domagając się uwolnienia znajdującego się wewnątrz kolegi. (Reuter)

**Kleptomania czy złodziejstwo?**

Psycholodzy francuscy dotychczas nie są zgodni, czy jest to kleptomania, czy też osobista ambicja pochwalenia się, że ma się „pamiątkę” po kolejnym wojażu po świecie. Zjawisko — i dylemat psychologów — nie ogranicza się bynajmniej do Francji, ale obejmuje większość naszego globu.

Okazuje się, że największe straty ponosi w skali Francji towarzysztwo lotnicze „Air France”, — pisze dziennik „Le Monde” — głównie na liniach międzynarodowych. Jeśli dodać straty na liniach wewnętrznych, to w 1990 r. wyniosły w sumie 67 mln franków.

Tylko w ostatnim roku w rejsach tego towarzystwa skradziono lub zabrano na pamiątkę ponad 200 tys. nierdzewnych noży, widelczy i łyżeczek, prawie tyle samo talerzyków z napisem firmowym o małej wartości użytkowej, gdyż wykonanych z mas plastycznych, kilkanaście tysięcy słucharek zagluszających szum silników samolotowych, nie licząc setek tysięcy rączników i mydeł z firmowym znakiem.

Na drugim miejscu znalazły się francuskie linie kolejowe, które w ciągu roku poniosły straty oceniane na ok. 60 mln franków, nie licząc kosztów naprawy zniszczeń dokonanych w wagonach przez zwykłych wandalów. „Znikają” głównie wyposażenia wagonów sypialnych, a więc koce, prześcieradła, poduszki, mydło i rączniki, ale również masowo popielniczki i „gaśnice przeciwpożarowe”.

Na trzecim miejscu znalazło się we Francji hotelarstwo, gdzie straty wynoszą również ok. 60 mln franków w skali rocznej, przy czym wymienianie przedmiotów zabieranych przez gości, mogłoby zająć parę stron druku. (PAP)

**Kuroń nie lubi „kuronówki”**

Jacek Kuroń nie załamuje rąk, ale po prostu robi, co może zrobić w aktualnej sytuacji, aby ulżyć biedzie — mówili mieszkańcy Bielska-Białej i Jaworzna podczas pobytu Jacka Kuronia w tych miastach. Ze sprzedaży „kuronówki” były minister uzyskał tutaj 75 mln zł, na wakacje dla dzieci z ubogich rodzin. Zupa przypada do gustu, choć sam Jacek Kuroń zwierzył się, że oobiście żadnej zupy nie lubi i nie jada. (PAP)

**Po kluskach na cmentarz**

Nie dokończył ulubionego dania „kluszek po hongkońsku” 34-letni Wong Ying-Wah, kierownik cięziarówki z Hongkongu, który nad ranem zjechał z trasy, by nieco posilić się w przydrożnej restauracji. Nagle został trafiony w głowę doniczką z kwiatem. Cios był śmiertelny.

Policja wszczęła dochodzenie, spe nekrowano wszystkie balkony, nigdzie nie zauważono braku doniczki, natomiast wszyscy mieszkańcy domu przy okazji poskarżyli się, że trudno wytrzymać z hałasujący mi całą noc biesiadnikami na parterze. Właściciel restauracji jest swięcie przekonany, że była to po twięcia zemsta jednego z bardziej niecierpliwych mieszkańców. (PAP)

**Nic za darmo**

Nie ma teraz nic za darmo dla żołnierzy radzieckich stacjonujących w Polsce. Szpital w Debicy w woj. tarnowskim, wystawił os tatnio rachunek na 5 mln zł. za operację usunięcia wyrostka robaczkowego żołnierzowi radzieckiemu z jednostki w Czarnej Tarnowskiej. Opłata byłaby jeszcze wyższa, ale już po 4 dniach choroby przewieziono do szpitala wojsk radzieckich w Legnicy. (PAP)

**Wyżywienie w ZSRR Jak zjeść w więzieniu?**

Jak podała prasa radziecka, do bramy więzienia w Czelabińsku zaczął dobijać się nieznaną osobą, który — gdy zaczął z nim rozmowę — przedstawił się, jako notoryczny złodziejask. Domagał się zamknięcia go w celi.

Straż więzienna stwierdziła jednak, że bez wyroku, lub polecenia milicji nie jest w stanie go „zapudłować”. Wówczas przybył strażnik, wywiązała się walka, wezwano milicję, która również została czynnie zwierzowana i — oczywiście — wydała nakaz aresztowania i umieszczenia „niebezpiecznego elementu” w celi.

W chwili, gdy już był legalnie za kratkami, aresztowany przeznał się że jest bezrobotny od wielu tygodni. W kieszeni ma tylko rubla i umyślił sobie, że gdzie jak gdzie, ale w więzieniu dostanie darmo wyżywienie trzy razy dziennie. Nie przypuszczał tylko, że z dostaniem się za kratki jest tyle korowodów i trzeba było zniewać ludzi pracujących na państwo wnych posiadach. (PAP)

**Wolność Tomku w swoim domku**

Różne są zamilowania zbieraczy. Głównie zbiera się zniszczone monety, ubrazy. Niektórzy lubią mieć w domu kilkanaście psów, czy kotów. Jednak mało kto „zobiekcjonuje” w domu groźne drapieżniki.

Wskutek skarg sąsiadów na docierające z leżącej nieco na uboczu wili (sugerowano, że odbywają się tam pewnie sataniście orgie), policja z tajlandzkiego miasta Samutprakan postanowiła zapoznać się z sytuacją na miejscu.

Gdy 34-letnia właścicielka samotna z dwójkiem dzieci, wpadła stróżów porządku okazało się, że w wili są 3 lampy, tytan, wiele drobniejszych drapieżników oraz stado psów i kotów.

Gdy policjanci zaczęli domagać się przekazania tego domowego zwierzyńca do miejscowego ZOO energetyczna gospodyni dała im do zrozumienia, aby się odceplili, gdyż dom jest jej własnością i ma prawo mieszkać z kim się jej podobą. Natomiast jeśli nie podobają się to policji, to... zwróci się do obywateli, aby wyprośli przoszonnych gości. Na taką propozycję policjanci szybko zrehabilitowali. (PAP)

**Pogrożki homoseksualistów**

Bojownicy stowarzyszeń homoseksualistów w W. Brytanii zagrozili w środę, że ujawnią odmienność seksualną czolowych postaci brytyjskiego życia publicznego, w tym członka rodziny królewskiej oraz polityków.

Ugrupowanie występujące pod nazwą „Frocs” zamierza rozplakawć w Londynie akcję naklejania plakatów z podobiznami 50 członków parlamentu brytyjskiego, gwiazd kina, muzyki rockowej. Cel gwiazd mają być znani prawnicy, wyżsi rangą policjanci, du chorwni i muzycy.

Osobistości życia publicznego prowadzące politykę wymierzoną przeciwko wspólnocie brytyjskich homoseksualistów muszą być ujawnione — oświadczył Peter Tatchell, rzecznik ugrupowania, do dając, że na takich ludziach spoczywa moralny obowiązek, ukazać swego prawdziwego wizerunku, po to by dostarczyć wzorców postępowania dla młodego pokolenia homoseksualistów. (PAP)

**Bigamia we Włoszech**

Przed sądami rzymskimi ostatnio dwie damy walczyły o oficjalny tytuł wdowy. Po śmierci hrabiego Luciano Solimca okazało się, że utytułowany nieboszyk miał przez wiele lat dwie żony. Z jedną, Marią zawarł związek w kościele, a z drugą, Eleną wziął ślub cywilny.

Gdy Elena przeczytała w gazecie nekrolog podpisany „rozpaczona wdowa” wystąpiła do sądu o uznanie jej właśnie wdową i o należyty spadek. Uzyskała korzystny dla siebie wyrok.

W tym czasie w innym sądzie toczyła się sprawa spadkowa wszczęta przez Marię. Sąd uznał ją za legalną wdowę i przyznał jej prawo do spadku.

W ten sposób — jak zauważyła zgrzyliwie prasa we Włoszech — prawnie usankcjonowana została bigamia. (PAP)

**TURYSTYCZNE atrakcje w Polsce**

Aspen i Monte Carlo za drogą. Wypoczynek na turystycznym ranco z mustangami w Ameryce — za duże obciążenie dla twoj kieszeni. Dlatego więc nie skorzysz z nart w Zakopanem albo z czasów w siódle koło Wałbrzycha? Zachodnie przyjemności za wschodnie ceny, tam jakimś językiem mówią dziś do zagranicznych turystów polskie biura i agencje podróży — pisze „New York Times” w korespondencji z Warszawy na temat turystyki w naszym kraju.

Dziennik informuje, że w Polsce, gdzie turystyka przez lata była zdominowana przez państwo wy, niedoskonały we wszystkim, Orbis, jak grzyby po deszczu pojawiają się nowe, prywatne firmy, których celem jest zapewnić nie noclegu, żywności i rozrywki stale rosnącej liczbie turystów.

Chociaż Polska to nie Grecja czy Włochy, a nawet nie Węgry, chociaż pogoda w niej nie najlepsza, chociaż niewiele w niej muzeów światowej klasy, ma ona jednak kilka specjalnych atrakcji: zwiedzanie Stoczni Gdańskiej, polowania na żubry, pielgrzymki dla katolików do Częstochowy oraz trasy objazdowe dla Żydów, poszukujących swych korzeni. Te właśnie atrakcje starają się sprzedawać, głównie zachodnim turystom, obok Orbisu również prywatne firmy, których od stycznia 1990 roku pojawiło się ok. 2000.

W Warszawie — pisze dalej „New York Times” — są już restauracje japońskie, greckie, hiszpańskie, a nawet koszerne. Jednak, podobnie jak w innych państwach komunistycznych, również w Polsce problemem po

zostaje jakość usług. Podczas gdy większość personelu hotelowego mówi po angielsku, to dla większości sprzedawców sklepowych jest to język wciąż nieznaną. Ho telowi portierzy nadal często po dejrzwają, że samotna turystka jest prostytutką i starają się ją wypłoszyć z hotelu.

Czasami, Polska wersja zachodnich przyjemności wypada bardzo miernie. Turystyczna farma w południowo-zachodniej Polsce reklamuje się za pomocą foldeiru, na którego okładce widnieje kowboj na tle zachodzącego słońca. Jednak według gościa z Tek sasu, farma ta przypominała mu bardziej angielski ogród z żywo plotami i różami; nie było nato miast żadnych kaktusów, lassa czy kowbojskiego kapelusza. (PAP)

**Uciskani neonazisci**

Na terytorium byłej NRD działa od 2 do 3 tysięcy aktywistów neofaszystowskich. Dana te podał szef niemieckiej policji kryminalnej (BKA) Hans-Ludwig Zacher w wywiadzie dla radia Deutschlandfunk.

Zacher uważa, że nie należy do silających się incydentów rasistowskich we wschodnich Niemczech przypisywać wyłącznie skrajnej prawicy politycznej. Jego zdaniem agresji dokonują też młodzie dezeorientowani Niemcy, którzy nie zaszli jeszcze smoku wolności po 40 latach brutalnego ucisku neostaliniowskiego reżimu Ericha Honeckera. (PAP)

**ZABIĆ TEN ŚPIEW**  
 Dawid Lutycki

Przysiadłem się obok Strumińskiego. Przy następnym stoliku siedział trzech muzyków jednego z zespołów beatowych i cztery niebrzydki dziewczyny. Prawdopodobnie „satelity” — jak je nazywał Witek. Całe towarzystwo rozmawiało podniosłymi głosami, co prawdopodobnie związane było... z opróżnionymi dwiema butelkami „żytniej”, które stały na ich stoliku.

— Pan ma zaiegłości panie Jarku — Marta Chmielewska z opolskiego radia obdarzyła mnie uśmiechem, sięgając po „jarzębiak”. — Gdzie jest pański kieliszek?

— Na razie brakuję naczynia. Kelnerka przyniesie. Napij się z mojego — Witek podsunął mi swój kieliszek.

— Może później, dobrze? Wolalby najpierw coś zjeść.

— Niech i tak będzie. Pani Basiu! Mamy zamówienie!

— Chwileczkę. Nie widzi pan, że pracuję.

Po jakimś czasie rozmowa przy naszym stoliku płynęła dwoma torami. Witek zabawił obie panie i realizatora dźwięku z opolskiego radia, a ja zaś mogłem swobodnie rozmawiać ze Strumińskim. Po niezobowiązującej wymianie zdań, pozwolił naprowadziłem rozmowę na temat Barbary Ormiańskiej.

— Witek coś mi wspominał, że zamierza pan opublikować pamiętniki Barbary czy napisać jakieś wspomnienia? Tak?

— Coś w tym rodzaju. Jeszcze nie wiem w jakiej formie ukaże się ten tekst, na razie zbieram materiały. Pan dobrze znał Ormiańską?

— Można to tak określić. Przez pewien czas pomagałem jej robić karierę.

— Przepraszam za niedyskrecję: czy Ormiańska śpiewała pańskie piosenki?

— Młody człowieku! Jeśli chce się pan czegoś dowiedzieć ode mnie, to proszę mi nie zaglądać do kieszeni.

Faktycznie. To był błąd. Za szybko strzeliłem tym pytaniem. Próbowałem załuszczać gafę, tłumacząc Strumińskiemu, że noszę się z zamiarem wystartowania jako autor piosenek, dlatego więc na marginesie, przy okazji, chciałem się na ten temat czegoś dowiedzieć. Ale w ogóle, to chodzi mi o wspomnienia na temat Ormiańskiej.

— Trudno panu będzie zrekonstruować jej życiorys, jej osobowość. — Strumiński zdawał się zapomnieć o moim wścibstwie. — Po prostu dlatego, że Barbara, wbrew pozorom, była bardzo skrytą dziewczyną. Sądzę, że mało kto wie jaka była naprawdę, co myślała. Może pan najwyżej nakreślić jej sylwetkę estradową, taką, jaką była na pokaz, dla publiczności.

— Ale przecież wśród przyjaciół była sobą, nie grała?

— Tak pan myśli? Podejrzewam, że ona cały czas grała kogoś innego. Barbara bardzo się zmieniła po śmierci ojca. Wręcz stała się inną dziewczyną. Na estradzie nie wycozuwało się tej zmiany, mimo, że przez kilka miesięcy po wypadku ojca, nie występowała. Mniej więcej rok temu, od kiedy zaczęła pokazywać się z Reńskim, zdawała mi się, że znowu nastąpiła w niej pewna przemiana. Ten chłopak potrafił jej zwrócić w głowie. Nie wiem, skąd go wytrzasnęła, w każdym razie rzuciła dla niego tego zwariowanego plastyka... Ola czy Alka... już nie pamiętam jak się nazywała. Mówię panu o tym dlatego, że to perypetie osobiste miały — jak zauważyłem — duży wpływ także i na jej repertuar, nawet na sposób śpiewania. Nagle zaczęła poszukiwać piosenek lirycznych, wynajdowała sobie nowych autorów, co nie pozostało bez wpływu na zwiększenie się ilości wrogów. Takie male sprężenie zwrotna. Czy pan ją znał osobście?

— Kilka razy z nią rozmawiałem — skłamałem.

— To niewiele. — Siegnął po butelkę z wódką. Chciał mi nalać, ale zatrzymał rękę w powietrzu. — Ach, zapomniałem, że pan nie lubi słodkich wódek. Ale to nic, za karę pani pan poczekać, aż kelnerka przyniesie co innego. — Nalał sobie.

— Czy ktoś z państwa wie co właściwie stało się z Ewą Kostrowską, dlaczego została wycofana z koncertu? Bo ja nie bardzo wiem, czy w tę nagłą chorobę? — Marysia Nowicka z opolskiej rozgłośni powiedziała swoim pytaniem oba namyślała rozmowę toczonych przy naszym stoliku.

— Chyba podpadła Wysokiej Komisji czyli praktycznie rzecz ujmując: Ziambikowi.

— To ten reżyser?

— Taki z innego reżyser jak ze mnie amant filmowy — powiedział Witek.

— Na amanta to ty wyglądasz, może nie na filmowego... — Strumiński zawiesił głos. Porozumiał się z Witkiem wzrokiem.

— Ale kobiety tego nie chcą za uważać.

— Czy to było do nas skierowane? — w głosie Nowickiej odezwały się kokieteria.

— A wracając do Kostrowskiej — Strumiński nachylił się w moją stronę — to chciałem jeszcze pani dodać, a propos naszej przzerwanej pogawędki, że ta dziewczyna miała także duży wpływ na Basię Ormiańską. Zauważyłem nawet, że Barbara bała się Ewy. Nie... to nie chodzi o sprawę zawodową. Chodziła tam! Przecież Kostrowska dopiero niedawno wypiłyła, to jeszcze miała rybka, podczas gdy Barbara miała już wyrobioną markę i była

(ciąg dalszy nastąpi)

# Minister przemysłu ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora

PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCJI SPRZĘTU DOMOWEGO „Zamex”  
w Zaganlu  
(byłe ZZSD „Polar”)

KANDYDACY POWINNI SPEŁNIĆ NASTĘPUJĄCE KRYTERIA:

- wykształcenie wyższe,
- staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym minimum 5 lat,
- preferowany wiek do 45 lat,
- umiejętności kierownicze i organizatorskie,
- umiejętności skutecznego stosowania obowiązujących zasad ekonomiczno-finansowych w działalności przedsiębiorstwa,
- dobry stan zdrowia,
- pożądana znajomość zachodniego języka obcego.

KANDYDACY ZOBOWIĄZANI SĄ ZŁOŻYĆ NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

- umotywowane zgłoszenie do udziału w konkursie,
  - ankieta osobowa z fotografią,
  - życiorys ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć w pracy na stanowiskach kierowniczych,
  - opinia o pracy zawodowej za ostatnie 5 lat,
  - świadectwo lekarskie,
  - odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych.
- Oferty wraz z dokumentami należy złożyć w siedzibie Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa „Zamex” w Zaganlu w zamkniętych kopertach z dopiskiem „konkurs”, w terminie 14 dni od daty ukazania się ostatniego ogłoszenia w prasie.

PFSD „Zamex”  
Zaganl  
ul. II Armii Wojska Polskiego 1  
tel. 34-21

AK-1049

**MEDYCZNE**  
Gabinet badań  
**USG**  
dorośli i dzieci  
Zielona Góra ul. Krosieńska 17A/41,  
tel. 637-05.  
Rejestracja w godz. 12.00 - 18.00.  
Wykonujemy badania:  
tarczycy, jamy brzusznej, piersi,  
ginekologiczno-poloiczne,  
gruczołu krokowego jąder, serca.  
Gabinet Ginekologiczny - USG.  
cytologia  
710-Z

**KUPNO**  
KUPIE dom w okolicy Drezdenka  
lub Skwierzyny. Drezdenko, Kościszki 21/4.  
189-Z

**RÓŻNE**  
Przyjmę reklamę na samobrod  
— dacia — Głogów, ul. Dobrawy  
8/4.  
3379-C

**KURKI NIOSKI** — 12—16 tygodniowe rasy — Hisex Braun — sprawa dane z Niemiec, wysoka nośność ziskicie paszy 15 proc. mniejsze od Astry. Wilków k/Głogowa, Spółdzielca 2, tel. grzechociński 3376-C

**ZAJMUJE** drzwi rozsuwane, tapicerka. Zielona Góra, tel. 37-09.  
751-Z

**PROGRAMY**  
TVP SAT PR  
TV PRAGA

**TELEWIZJA**

**PROGRAM II:** 8 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości; 9 Wiadomości poranne; 9.10 Teleferie najmłodszych ze smokiem; 9.35 Kino Teleferii: „Przygody misia Ruxpina” — serial anim. prod. ang.; 10 To się może przydać; 10.25 „Matyas Sador” — serial prod. węg.-franc.; 11.25 Aktualności telegazety; 17 Studio Lato; 17.15 Teleexpress; 17.30 serial USA; 18 „Murphy Brown” — serial USA; 18.25 Studio Lato; 18.45 Forum 91 — koalicja polityczna; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Ziemia obiecana” (I) — serial TP, reż. A. Wajda, wyk. D. Olbrychski; W. Płonniak, A. Seweryn; 21 Dziennikarze wolnej Litwy — reportaż; 21.35 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej; 22.15 Sprawa dla reportera; 22.55 Wiadomości wieczorne; 23.20 „Murphy Brown” (5) — serial USA (wersja oryginalna); 23.45 BBC — World Service.

**KASETY** magnetofonowe — najwięksi wybór, najniższe ceny — codziennie nowa dostawa. Oferty je Hurtownia „INTERMIX”, Zielona Góra, ul. Wazów 1 (budynek LOK wejście od podwórza). Oferty jemy także kasety foliowane. Z prasa zamy.  
724-Z

**KOMPUTEROWE** wycinanie liter w foliach, szyldy, reklamy, „MAR BO” Zielona Góra, Lisowskiego 1.  
639-Z

**MATRYMONIALNE**  
**HOLENDER** kawaler 33/172 — pozna Panią do 30 lat bez dzieci.  
**Holender** — rozwiedziony 44/170 — biznesman — pozna Panią do 35 lat bez dzieci. Fotografie kierował Biuro Matrymonialne „Femina”, ul. Piłsudskiego 4/18. Gorzów Wlkp. skrytka 10, tel. 325-175. Spotkanie w miesiacu sierpniu w Gorzowie Wlkp.  
686-Zb

**IZABELLA**  
68-100 ŻAGAN  
skrytka 31  
PRZYJMUJE SZKOLNIKI  
KORZYZNAJĄCY MALARSTWA KRAJOWE,  
ZAGRANICZNE,  
NISKIE GERNY.  
MOŻLIWOŚĆ OPIAT RATALNYCH  
3749-Z

**AUTO-MOTO**  
TYLNY most do wołgi — tania sprzedam, Gorzów, tel. 233-72.  
190-P

**MERCEDESY** 207, 307, furgonetki — sprzedam, Międzyrzecz, tel. 25-85.  
24-Mg

**SPRZEDAM** zastawę na część. Głogów, tel. 33-52-40.  
3382-C

**LOKALE**  
Pokoje do wynajęcia. Dzielnic KÓW 9.  
757-Z

**PILNIE** i tanio sprzedam nowy dom jednorodzinny wraz z warsztatem 100 m kw., działka 33 ary, pozwolenie na budowę bocznicy kolejowej. Możliwość prowadzenia handlu hurtowego towarami masowymi. Raftowicz Jan, Serby, Kolejowa 5, 67-200 Głogów.  
3374-C

**TANIO** sprzedam pół domu w Rużowicach. Tel. 33-42-94, po 16.00.  
3351-C

**PRZYJME** na pokój dwie panie. Zielona Góra, Jedności 54.  
774-Z

**M-2** w Zielonej Górze zamienną w większe. Oferty „Gazeta Nowa” dla 771-Z.

**NOWY** duży dom sprzedam. Smolno Wielkie, 66-120 Kargowa. Zydek. 80-SG

**Firma „AGRA”**  
prowadzić będzie skup nasion  
lubinu złotego

Gwarantujemy wysokie ceny. Zapewniamy własny transport. Możliwość kontraktacji na rok 1992.  
Głogów, tel. 33-57-17  
3381-C

**TELEWIZJA SATELITARNA**

**RTL PLUS:** 8.35 Show-sklep; 9 Wiadomości; 9.45 Die Heinzl-maennchen — film; 12.10 Buck Roger; 13.10 Młotek — ser. krym.; 13.35 California Clan; 14.25 Springfield Story; 15.10 Ruf des Herzens; 15.55 Chips; 16.45 Riskant; 17.10 Właściwa cena; 18 Kobieta warta 7 milioów dolarów; 19.20 Knight Rider — serial; 20.15 In den Klauen des Drachens — film krym. USA; 22.50 Capital News; 23.50 Die schoenen Wilden — komedia prod. franc.; 1.35 Catch up.

**SAT 1:** 8.35 Sąsiedzi; 9 Wiadomości; 9.05 Szpital; 9.50 Tele-sklep; 10.10 Die drei Eisaeren; 12.05 Koko szczęścia; 12.45 Telo-gielda; 13.35 Bingo; 14 Akademia policyjna; 14.25 Szpital; 15.10 Sąsiedzi; 15.50 Bonanza — western (ser. USA); 17.50 Trzy dziewczyny i trzech chłopaków; 18.15 Bingo; 18.45 Dobry wieczór Niemcy; 20 Einer gegen alle — Mancuso, FBI — film krym. USA; 21 Der gelbe Strom — film USA; 23.30 Auf der Flucht — serial kryminalny USA; 0.35 Einer gegen alle — Mancuso, FBI — film krym. USA.

**PRO 7:** 8.45 Trick 7 — serial rys.; 10.25 Rache des Samurai — serial; 11.20 Dundee und Culhane — western serial; 16.10 Planet der Affen — serial sci-fi; 17.05 Vicki — serial komed.; 17.40 Tennis, Schlaeger und Kanonen — parodia krym.; 20.15 Heisses Spiel fuer harte Maenner — film przygodowy; 21.40 Ein ganz frivoles Nummernkonto — komedia; 23.20 Kobra, uebernehmen Sie

**PPU „ASSA”**  
- Zielona Góra, ul. Żytia 23,  
tel. 720-44  
poleca po cenach hurtowych:  
- papier kserograficzny A 4 /biały i kolorowy/  
- papier do kas sklepowych i kalkulatorów  
- papier do telefaksu  
- papier komputerowy  
- toner do kserokopiarek  
- taśmy barwiące do kas i kalkulatorów  
- taśmy do melkownic  
- sprzęt biurowy  
AK-1007

**Zakład Rolny**  
w Stoku, 66-220 Łagów  
**ogłasza przetarg**  
NA  
PRZYJMOWANIE OFERT NA DZIERŻAWĘ PAWILONU HANDLOWEGO Z MOŻLIWOŚCIĄ PROWADZENIA MALEJ GASTRONOMII  
o pow. 134 m kw.  
Pisemne oferty należy składać na w/w adres w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia. OTWARCIE I ROZPATRZENIE OFERT NASTĄPI W DNIO 16.08.1991 r.  
O rozpatrzeniu ofert powiadomimy oferentów pisemnie. Lokalizacja pawilonu znajduje się w miejscowości Stok przy trasie E-30, Świebodziń — Świecko. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
AK-1047

**Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko — Własnościowej**  
w Międzyrzeczu, os. Centrum 2  
**ogłasza konkurs ofert na stanowisko prezesa Zarządu Spółdzielni**  
Kandydaci proszeni są o składanie pisemnych ofert z podaniem życiorysu, przebiegu dotychczasowej pracy — uzasadnieniem motywacji pracy na stanowisku prezesa, własną wizję perspektywiczną kierowania spółdzielnią — do dnia 30.08.91 — na adres siedziby Rady Nadzorczej.  
Wyboru kandydata dokona rada w terminie do 10.09.91 r. — z zastrzeżeniem możliwości przeprowadzenia z oferentem rozmowy kwalifikacyjnej.  
AK-1051

**SPRZEDAŻ**

**TANIO** sprzedam kasety video z powodu likwidacji wypożyczalni. Głogów, ul. Kosmonautów Polskich 54/68.  
3380-C

**SPRZEDAM** na raty — nową maszynę do lodów, produkcji NRD. Głogów, tel. 33-55-29 w godz. 10.00 — 18.00.  
3378-C

**KIOSK** nowy z lokalizacją — chłodnią, ul. PCK w Sulechowie. Wiadomość: Sulechów, Zwycięstwa 21A, po 20.00.  
733-Z

**SPRZEDAM** gospodarstwo rolne z zabudowaniami i 12 ha ziemi. Rzeczycza 15 k/Głogowa. Informacja — sklep.  
3364-C

**KOMBAJN** bizon — sprzedam. San tocko 79, gm. Kłodawa.  
653-Zb

**SPRZEDAM** plecak akumulatoryjny. Zielona Góra, Kościuszki 1/7.  
754-Z

**WOZEK** głęboki dla bliźniaków — sprzedam. Międzyrzecz, tel. 14-08 w godz. 10.00—14.00.  
188-P

**SKODĘ** Ilaz 9 t, 1984, silniki (2 szt.) SW 400 + skrzynia biegów. Zielona Góra, tel. 297-38.  
767-Z

**PRZEDSIĘBIORSTWO MEL-BUD** Cegielnia Polstzyn, tel. Wieleń 314 oferuje cegłę pełną i krataową w klasach 100 i 150 w cenach obniżonych o 10 proc. w stosunku do innych producentów.  
294-GG

**SPRZEDAM** telewizor kolorowy 24” Pal-Secam „SPECTR” 1,5-roczny. Zielona Góra, Słowacka 15/1a, po 16.00.  
775-Z

**Likwidator**  
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej „ZAROL” w Starym Kisielinie  
**zawiadamia**  
że wyżej wymienione przedsiębiorstwo w trybie ustawy z dnia 13 lipca 1990 roku o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51 poz. 298) z dniem 30 czerwca 1991 r. uległo likwidacji. Wszelkie uprawnienia, zobowiązania i obciążenia związane z prowadzeniem działalności zlikwidowanego przedsiębiorstwa przejęto powstałe w wyniku przekształcenia Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowe „ZAROL” sp. z o.o. w Starym Kisielinie, ul. Zatorze 9.  
AK-1050

**Kronika sportowa;** 21.30 Muzyka i aktualności; 22.15 Teodor Leszczycki i jego szkoła; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodią i piosenka.

**PROGRAM II:** 7, 11, 14, 20.50, 24 — wiadomości; 7.10 Mozaika muzyczna; 8 i 22.45 „Kwasno — siódmo” — odc.; 8.20 Czas na jazz; 8.45 i 17.50 „Jasność” — odc.; 9 Radio najmłodszych; 10 Wakacje z muzyką; 11.05 Radio kontakt (44-72-75); 13 Folk album; 13.20 Estrada młodych artystów; 14.05 Muzyka J. S. Bacha; 14.50 Pamiątki i wspomnienia; 15 Album operowy; 16 Etniczne podróże muzyczne; 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18 Płyty Krzysztofa Jakowicza; 19 Witryna sztuk wszelkich; 19.30 Le tni Festiwal Muzyczny; 20.55 Piotr Czajkowski; Serenada C-dur; 21.24 Słuchowisko na letni wieczór; 22 Czas na jazz; 23.05 Muzyka naszych czasów; 0.05 Muzyka nocturna.

**PROGRAM III:** 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 1.57 — wiadomości; 5—9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Bractwo Róży” — odc.; 8.45 Business news; 9.05—15.05 Słuchaj razem z nami; 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dzwiękowym; Stefan Grabiński „Salamandra”; 12.05 W tonacji Trójki; 14.10 Odkurzone przeboje; 14.50 Folk w pigułce; 15.05 Brum; 16—19.05 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.15 Muzyczna poczta UKF; 20—0.05 Trójka Bis; 20.10 Puls jazzu; 21.15 Harmonia mundi; 22.10 Sentymenty na głosy i instrumenty; 22.40 „Jedni i tacy”; 23.02 Nie tylko dla melomanów; 23.50 Robert Nye

**„Falstaft”;** 0.05—2 Trójka pod księżycem.

**PROGRAM IV:** 6, 6.30, 7, 7.30, 7.55, 11, 17, 17.55, 18.30, 19, 19.30, 22, 23, 23.35 — wiadomości; 6—8 Radio Wolna Europa; 8 Muzyka i języki obce; 8.30 Jesień nie zawsze złota; 9 Radio najmłodszych; 10 Audycja muzyczna z programu II PR; 11.05 Kwiaty — zioła — krzewy — drzewa; Kasztan; 11.20 Etniczne podróże muzyczne; 12 Nowy Testament; 12.30 Widnokrag; Mówić o miłości; 13.30 Słuchając Chopina; 14.30 Wakacyjne spotkania; 15 Świat muzyki; Koncert; 15.30 Śladami wielkich odkryć; 16.10 Słownik hiłgny psychicznej; 16.30 Muzyka i języki obce; 17—24 Radio Wolna Europa; 17 Muzyka; 18 Widziane z kraju; 18.45 U zachodniego sąsieda; 19.30 Wieczne spotkania; 21.40 Nasza planeta Ziemia; 22.10 Faktury, wydarzenia, opinie; 23.05 Pano rama dnia.

**RADIO ZIELONA GÓRA**

6—8.30 Radioporanek; 8.30 Reklama na telefon — I; 10—14 Radioteraz — J. Grodzki; 14 Reklama na telefon — II; 15—16 Muzyczne rozmaitości — E. Banachowicz; 16 Wiadomości BBC, wiadomości lokalne; 16.15 Oko w oko — magazyn D. Żyń; 17.15 Pop, disco, rock — E. Banachowicz; 18 Program BBC; 18.30 Gorzowski studio; 19 Saldio — powtórzenie; 20—22 Radiowieczór — (+ 11 lekcja j. niemieckiego) — K. Baług; 22 Program BBC; 23 Muzyka do poduszki; 23.40 Sensans relaks — usyp.; 23.55 Muzyka, zakończenie programu.

AMERYKAŃSKI KONCERN



oferuje na polskim rynku znane na świecie, nowoczesne wyroby chemil gospodarczej. Proponowane produkty są bezpieczne w użyciu i nieszkodliwe dla środowiska naturalnego.

DYSTRYBUTOR LOKALNY: HURTOWNIA alken Zielona Góra ul. Batorego 100a tel. 721-04

732-Z

HURTOWNIA MAJLIZ

Zielona Góra, ul. Kręta 5 (magazyny POLSPORTU dojazd od ul. Woj. Polskiego) tel. 616-97 wew. 304 czynna 8.30-16.30

poleca: nową dostawę materiałów w szerokim asortymencie, oraz podkoszulki kolorowe w cenie 14.000,- Hurtownia zaprasza również do nowo otwartego sklepu firmowego przy ul. Sikorskiego 49 szeroki wybór

752-Z

SZANOWNI KLIENCI PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



Zaprasza wszystkich do nowo otwartego

PAWILONU HANDLOWEGO "EL DORADO"

na Osiedlu XXX-Lecia PRL w Żaganiu. U nas możesz kupić prawie wszystko. Prowadzimy jedną z największych w kraju sprzedaż konsygnacyjną towarów PHZ BALTONA oraz szeroki asortyment artykułów spożywczych i przemysłowych. Jeśli przyjdiesz choć raz, będziesz wracać codziennie. Zapraszamy.

AK-1035

UWAGA!

HURTOWNIA

alexandra

informuje Szanownych Klientów, że z dniem 7.08.91 (środa) uruchamia nową halę sprzedaży hurtowej przy rogu ulic Drzewnej i Sowińskiego

polecamy:

- szeregi asortyment odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej oraz obuwia sportowego.

Posiadamy w sprzedaży w cenach fabrycznych ZPB FROTEX Pródnik

- ręczniki, swetry, obrusy, ścierki, tkaninę bawełnianą i pościelową.

Zapraszamy klientów indywidualnych do oddziału na pl. Matejki 12 do zakupu w cenach półhurtowych atrakcyjnego obuwia firmy zachodniej "LISA"

Współpracujemy wielobranżowo z importerami i producentami krajowymi. Zielona Góra tel. 227-14

772-Z

PPU "ASSA"

w Zielonej Górze ul. Żytnia 23 tel. 720-44 w godz. 8.00-15.00

Poleca w cenach hurtowych:

- lady chłodnicze
- regaly chłodnicze
- krajalnice wędlin

PPU "ASSA" ZAPRASZA

AK-1008

ITALBUD S.R.L.

BUDOWNICTWO OKIENNE Sp. z o.o. 65-775 ZIELONA GÓRA ul. Żelazna 22 tel./fax 620-63, tlx 0432175

Zakład Produkcji Ślusarki Okiennej Zielona Góra produkuje do pomieszczeń mieszkalnych, biurowych, produkcyjnych. Okna balkonowe, wystawowe, drzwi wyjściowe oraz ścianki działowe z profili stalowych ocynkowanych pokrytych lakierem piecowym.

Dowolne wymiary, różne kolory, niepalne z żaluzjami i bez.

pracownia reklamy



wystawiennictwo · aranżacja wnętrza · plansze · szyldy · rekl. świetlne · i.t.p. projekty graficzne znaków · reklam · etykiet · prospektów · opakowań i innych akcydensów...

WYSOKA JAKOŚĆ NOWE TECHNOLOGIE ESTETYCZNE WYKONANIE

PRACOWNIA REKLAMY 65-364 Zielona Góra ul. Kożuchowska 32 tel. 719-21 tel./fax 623-43 telex 0432349 wstrw

Polecamy nasze usługi

UWAGA ODBIORCY WODOMIERZY MIESZKANIOWYCH CIEPŁEJ I ZIMNEJ WODY z Gorzowa - Zielonej Góry - Leszna - Pily

ENTER Sp. z o.o.

w Gorzowie ul. Kombatantów 1 tel. 323-187

Otworzyła HURTOWNIĘ PATRONACKĄ FABRYKI METRON w Toruniu

CENY FABRYCZNE !!!

Przy większych zakupach i płatnościach gotówką - RABATY. Przy hurtowni - także sprzedaż detaliczna. OKAZJA!

AK-1053

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY NOWEJ ZAPRASZA! Zielona Góra 710-77, Głogów 332-911, Gorzów Wlkp. 271-49, Lubin 426-215

PPH ARMS ZAPRASZA

Do nowo uruchomionej hurtowni przy ul. Sikorskiego 110 b w Gorzowie.

Polecamy obuwie z importu i krajowe oraz odzież.

UWAGA SKLEPY!

Przyjmujemy zamówienia na dostawę nowoczesnych mebli

- wieszaków odzieżowych, niklowanych z importu w cenie od 300 do 750 tys. zł.

Zamówiony towar w dużych ilościach dostarczamy własnym transportem. Tel. 278-47

295-GG

Przedsiębiorstwo Budownictwa Usług Technicznych i Handlu



ul. Daszyńskiego 8 tel. 89 i 138

66-630 Cybinka telex 433125

OFERUJE

- najtańszą tarcicę w pełnym asortymencie
- drewniane elementy budowlane o długości do 9,5 m.

PRZYJMIE

- wykonawstwo wszelkich robót budowlanych
- wykonawstwo kiosków i pawilonów handlowych

z płyt warstwowo ocieplanych

ZAPRASZA do

- hurtowni i sklepu z materiałami budowlanymi

AK-1035

Losy do nabycia w Zarach: ORBIS ul. Osadników Wojskowych tel. 23-21, GROMADA ul. Marchlewskiego 20 tel. 23-63

Teletono CENA LOSU 10.000,- TELEWIZYJNA LOTERIA FANTOWA

SEASONOWA OBNIŻKA CEN OD 1-GO SIERPNI... RONGO RATAJE POZNAŃ semax TEL. 765865 FAX 766895 UL. ŁACINA 9

# NA DEPTAKU

Rusztowania, stopy cegiel, belki, malownicze drewniane płyty — słowem deptak przemieniony w wielki plac budowy. Przyszyciel, zgrabnie omijający liczne przeszkody, ze stoickim spokojem słuchamy huk opadającego gruzu, ba, w ogólnym rozgardzaniu czujemy się nawet swojsko. Plac Pocztowy bez zęzady przemieniamy w warsztat samochodowy. Nikomu niepotrzebny kwiatnik zamieniamy w funkcjonalny skład części. Jak widać przy denckie hasło „wielkiego remontu” spotkało się w Zielonej Górze z wielkim odzewem. Czy aby nie zostało jednak przyjęte zbyt dosłownie?

(bkm)

# Za szybko albo po pijanemu

W ubiegłym tygodniu w województwie zielonogórskim doszło do 20 wypadków, 3 osoby zginęły, 25 zostało rannych. W statystykach policyjnych ponownie zanotowano: przyczynami tych tragedii była nadmierna prędkość, kierowanie pojazdem przy użyciu alkoholu, nieustępowanie pierwszeństwa pieszym.

Oto w poniedziałek o godzinie 17 w Zielonej Górze jadący zbyt szybko kierowca fiat stratil panowanie na zakręcie i uderzył w słup oświetleniowy. 2 osoby zostały zabite. Również zbyt szybko jechał w stronę motocyklisty z Nowej Soli, który w pewnym momencie najeżdżał na krawężnik, motocykl się przewrócił, a pasażerka jadąca z braturowym motocyklistą została ranna.

W środę doszło do kilku wypadków, między innymi w Torzysiu i Zielonej Górze. W Torzysiu kierujący mercedesem potrącił pieszego na przejściu, podobnie jak w Zielonej Górze, gdzie wchodzącego na przejście dla pieszych (na zielonym świetle) mężczyzna potrącił kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo.

Do kolejnego śmiertelnego wypadku doszło w czwartek około godziny 20 w miejscowości Jezioro. Jadący na przyczepie ciągnika pasażer w pewnej chwili spadł z tejże przyczepy i dostał się pod koła. W wyniku odniesionych obrażeń zmarł.

W sobotę około godziny 10.30 na drodze Mośki — Przelazy kierujący fiatem 125p zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. 2 osoby zostały ranne, a jak się okazało kierowca wsiadł do samochodu będąc w stanie nietrzeźwym. Kolejne 3 osoby wydarzył się w niedziele w czwartym godzinach popołudniowych w Zielonej Górze. Kierowca ford, jadący niezgodnie z obowiązującym kierunkiem ruchu, doprowadził do zdarzenia z samochodem marki Opel.

Ciekawe rannym jest mężczyzna, który również w niedzielę, lecz tym razem na drodze Nusielice — Kalinowo zjechał zbyt szybko i nagłe skręcając na pobocze, doprowadził do wywrócenia się pojazdu. Jak się okazało, mężczyzna ten nie posiadał prawa jazdy.

# Druga młodość „panny” fontanny

Przy deptaku są trzy. Pierwsza od strony ratusza już działa, chociaż ciśnienie wody jest tak małe, że spływa ona dość leniwie, zamiast tryskać. Wyłożona jest (fontanna) marmurem „syberyjskim”. Podobnie jak druga, w której trzeba jeszcze uzupełnić kamienne płyty w dostosowanym do

Naszym zdaniem — „doprawa dzieć”. Pod tym wsakże warunkiem, że później będą miały swoje stągo opiekuna, który będzie o nie dbał ku chlubie zielonogórczan. Od czasu gdy je przed kilku laty oddano do użytku, przeważnie nie działały i wyglądały coraz bardziej szpetnie. W

ły dzień”, tzw. kapinosy (płyty poziome o krawędziach wystających poza brzeg bocznych ścianek). Ale marmurowe płyty ginęły jedna po drugiej. Komu i gdzie służą teraz?



Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

pozostałych odcieniu. Trzecia zaś, tuż obok siedziby naszej redakcji, jest remontowana od kilku dni.

Roboty mają być zakończone w tym tygodniu. Urząd Miasta po wierzył ich wykonanie firmie Witolda Markiewicza, która przystąpiła do pracy 10 lipca. Jak nam powiedział Zbigniew Stawinoga z pracowni inżynierii miejskiej, koszt remontu wyniesie ok. 50 milionów złotych. Sporo. Ale po wtórzmy za jednym z mieszkańców, którzy przyglądali się dziełaniu popekanego kamiennego paszaska: czy lepiej wodotrąski zlikwidować, czy też doprowadzić do porządku stanu?

Urzędzie Miejskim podzielają zdanie firmy W. Markiewicza: zawiąziła fuzeska poprzedniego wykonawcy oraz celowe niszczenie przez ludzi.

Bieżącą konserwacją fontann, dbaniem o ich czystość i właściwe funkcjonowanie, będzie się zajmowała jakaś prywatna firma. Umowa jeszcze nie została zawarta. Na nic jednak zdadzą się jej wysiłki, jeżeli zielonogórczanie nie poczują się współgospodarzami miasta w większym, niż dotąd stopniu. To nie wstyd zwrócić uwagę, przegonić kogokolwiek, kto będzie fontanny niszczył. Kiedyś złapano dwóch kilkunastoletnich chłopców w chwili, gdy próbowali oderwać „w bia

na os. Przyjaźń w budynku nr 8 przy ul. Budziszynskiej zado mowily się karaluchy. Czytelnik, który do nas zadzwonił, dowiódł się o tym z telefonicznej sondy pod hasłem „Co mnie denerwuje”. Nadanej w „Radiu teraz” w ubiegłym tygodniu. Czytelnik ów często słyszy od różnych swoich znajomych, że narzekają na pleniące się robactwo. Mieszka wprawdzie na przeciwległym krańcu Zielonej Góry, lecz niepokoi się, że miastu grozi inwazja oraz pyta „czy aby administracja os. Przyjaźń wie o czyje dobro powinna dbać?”

# Inwazja karaluchów?

Kierownik administracji, Dariusz Maćkowiak, powiedział nam m.in. że wie o tym. „Tylko dlaczego ta lokatorka zadzwoniła do radia zamiast zgłosić sprawę wprost nam?”. Wyjaśnił, że w tym cztero-kloakowym wieżowcu, są dwa rejonu: jeden obejmuje numery 2-4, drugi zaś 6-8. W tym drugim brakuje stałego dozorca (kolejni zatrudniani rezygnują po paru dniach); którego obowiązkiem jest zgłaszać pojawienie się robaków czy gryzoni. Przed dwoma tygodniami na zlecenie administracji prywatna firma przeprowadziła dezynsekcję w rejonie 2-4; dopiero po audycji radiowej zlecono wykonanie „czystki” w całym budynku, tj. głównie w szypach na odpadki. Natomiast nie — w mieszkanach lokatorów, ponieważ to oni powinni we własnym zakresie sprowadzić i opłacić profesjonalistę od ciepłoty lub kupić specjalne środki. Dzwoniłiśmy do kilku ABM-ów. Okazuje się, że mieszkańcy najczęściej sami zgłaszają pojawienie się karaluchów, szczurów, a także szczególnie pcheł. Wacław Pyrek z działu utrzymania budynków ZGKiM, mówi, że otrzymuje niewiele zgłoszeń, a reakcja fachowca, z którym ZGKiM zawarło roczną umowę, jest natychmiastowa i wyklucza „inwazję”.

Wczoraj zadzwoniła do nas mieszkanka wieżowca przy ul. Leopolda Okulickiego 31: „U nas po korytarzu wędrują takie okazy karaluchów, że ludzie schodzą im z drogi!”

(ew)

PS. Fragment rozmowy dwóch starszych panów stojących w nie dzielne popołudnie przy „rozgrzanej” fontannie:

— Pani, przede wszystkim to one są zlockizowane w tym miejscu, pod lipami. Z lipy opadają kwiatki i zatykają odpływ wody. Szkoda forsę na remonty.

— Ale w upały posiedzieć przy nich mto.

— E-tam. Na otwarcie puszczili przyzidentowi wodotrąski i potem wylączyli. Teraz też tak będzie. Zobaczysz pan.

# Z DNIA NA DZIEŃ

**BHAKTI — YOGA.**  
6 sierpnia o godz. 19.00 rozpocznie się w Hali Estrady Ziemi Lubuskiej spotkanie Bhakti — yoga. Organizatorzy zapewniają interesujący program. Wykład dotyczący stałyj kultury Indii urozmaica muzyki indyjskiej i degustacja wegetariańskich potraw. Wśród zaproszonych gości sam Śriła Indradyumi Swami — mistrz duchowy ruchu Hare Kryszna.

**SEANSE J. URBANA**  
Dziś w kinie „Nysa” o godz. 10 i 16 odbędą się zbiorowe seanse bioterapeutyczne. Przeprowadzi je Józef Urban, bioterapeuta, który od kilku lat regularnie odwiedza Zieloną Górze.

**LATO W „MROWISKU”**  
Dzisiaj od godz. 10 S-UDK zaprasza dzieci i młodzież z terenu całego miasta do udziału w turnieju sportowym. Zapewnia wspianą i zabawę, a dla zwycięzców upominki!

Dzisiaj w kinie „Nysa” o godz. 10 i 16 odbędą się zbiorowe seanse bioterapeutyczne. Przeprowadzi je Józef Urban, bioterapeuta, który od kilku lat regularnie odwiedza Zieloną Górze.

# REDAKCYJA OTRZYMAŁA

Zastępca prezidenta Zielonej Góry Edward Mineer nadał nam wyjaśnienie w sprawie tekstu, który pt. „Ghywatele z ulicy Obywatelskiej” opublikowaliśmy 31.07. br. Oto treść listu:

„Gratuluję red. W. Puchale so kolego wzroku i... bujnej wyobraźni. Dostrzegł 31 lipca na ul. Obywatelskiej składowisko materiałów budowlanych „Cegbudu”, uprzątnię kilka tygodni wcześniej. Je dnoocześnie informuję, że egzekucwane przestrzegania znaków drogowych należy do policji, do której Urząd Miejski zwrócił się ze stosownym pismem”.



Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

Widoczna na zdjęciu obok sterta dachówek (nowiutek) złożona została przy ul. Kupieckiej, na środku jezdni. To nie, że wyłączonej z ruchu kołowego. Samochody dostawcze, które wjeżdżają na deptak muszą teraz omijać nie tylko przechodniów i gazony, ale i tą delikatnej materii stertę.

Prywatna firma, która remontuje dach budynku nr 32 wzięła się ostro do pracy. „Ale zanim ją zakończy, to część dachówek zmieni właściciela albo się „rozdwoi”; kto będzie płacił za straty? powinni zwozić ilość potrzebną na dzień, dwa” — uważa Zdzisław Piotrowski, który przyniósł nam fragment dachówki jako corpus delicti.

(ew)

Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

# KALEJDOSKOP SPORTOWY

**Z WLADYSŁAWEM KOMAREM O ŻUŻLU I DRZONKOWIE**

Witaj w Zielonej Górze. To już pewnie taka Twoja urlopowa tradycja: znów wypoczywasz w Drzonkowie.

— I chwala Bogu. Na szczęście zachowała się jeszcze taka mekawa w strefie rublowej. Wprawdzie nie bardzo pozwalają mi odpoczywać (styszyz przecież, że już mnie wołają na start), no ale jednak jakoś sobie odpoczywam, nawet na tym meczu.

— Byłem ostatnio trzykrotnie wieczorem w drzonkowskim ośrodku, odwiedzając pływalnię. Żok, balagan, powiedział mi jeden z czytelników, wręcz „kryminał”.

— Wieczorem? A jak na babski wchodzi? Przez pło? A tak poważnie, to rzeczywiście skandal. Ludzie forsują ogrodzenie, a przez nie gotowi są pisać. Pozamykało wszystko na cztery spusty. Kończąc należy go otwierać równie w godzinach wieczornych, na wet bardzo późnych, a zarobione pieniądze zainwestować w ten biedny, podupadający ośrodek.

— Zamieni temat. Na żużlu jestciecie Ole nie widziałem...

— Na żużlu rzeczywiście nie byłem, ale na meczach żużlowych

— tak. W Toruniu dosiadałem na wet motocykla i przejechałem rundę, jednak... siedząc za kierowcą. Za kilkanaście minut zadebiutował jednak w roli samodzielnego jeźdźcy, zresztą przez Morawski także. Może mnie przy mnie do drużyny?

— Rozmawiamy po dwunastu wysięgach meczu KS „Morawski” — Motor. Kto wygra?

— Oczywiście KS „Morawski”. Ale mecz jest atrakcyjny. Przez pewien czas pan Morawski miał wprawdzie zafasowaną minę, ale w tej chwili słońce wystąpiło już na jego rumiane oblicze. A tak przy okazji... Sądzę, że w polskim sporcie powinno więcej znaleźć takich Morawskich i nie tylko przy widowiskowym speedway'u. Jest jeszcze parę dyscyplin wspaniałych, także atrakcyjnych. Gdy państwo finansowo podupadło, nadziejai właśnie w takich pasjonatach. I chwala im.

Wkrótce po naszej rozmowie Władysław Komar — mistrz olimpijski w pchnięciu kulą z Monachium, aktor i działacz sportowy wsiadł na goddena, obok niego Zbigniew Morawski i — ku zaskoczeniu części widzów — przejechał okrażenie. Zdjęcie z tego „niebysławego wyczynu” zamieszczamy na str. 8.

I jeszcze kilka zdań o drzonkowskiej pływalni. Wrodzony takt nie pozwolił sympatycznemu olbrzymowi powiedzieć jednozna cnie, że w godzinach „oficjalne go urzędowania”, w godzinach wieczornych i nocnych dzieją się tam prawdziwie dantejskie sceny. Abstrahując od dewastowania obiektu, rzucania do wody petów, ogryzków itp. zanieczyszczanie terenu dookola (potrzeby fizjologiczne gdzieś załatwić przecież trze ba), popłoch budzą nastoletni dżentelmeni forsujący na motocyklach i motorowerach skarpy hippodromu. Do późnych godzin nocnych grupki pijanych młokosów pętają się po ośrodku zakłócając sen sportowcom. Krótko mówiąc: skandal i od dyrekcji ośrodka oczekujemy szczegółowych wyjaśnień.

# ROMAN SIUDA TRZECIOLIGOWCY SPRAWDZILI FORMĘ

Zbliża się sezon piłkarski w III lidze i drużyny wykorzystują okazje do sprawdzenia formy. Dawno nie było w Zielonej Górze Warty Gorzów. Dziś mając dwuczonową nazwę Warta-War-tex (to zastęga sponsora), gorzo wianie spotkali się z Lechią. Zielonogórczanie zwyciężyli 3:1 (2:1) dzięki bramkom Gawlińskiego (2) i Czerniawskiego, natomiast dla drużyny gorzowskiej gola strzelił Bałóg (dotychczas Stilon).

W obu drużynach nastąpiły pewne zmiany, choć więcej w gorzowskiej, która została poważnie wzmocniona. Tylko co z kontuzją Przemysław Muszyńskiego? W Lechii nie będzie grał Andrzej Nerga (przeszedł do Chemika Bydgoszcz), natomiast z Pogoni Świe-

bodzin pozyskano Andrzeja Puchacza.

Dziś gorzowski III-ligowiec zagra kolejny mecz kontrolny, tym razem u siebie z Pogonią Świebodzin (stadion przy ul. Dąbrowskiego, godz. 17).



Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

# Byle dalej od miasta

# KINA

**„ESTRADA”** — Hala Ludowa — 18 — Pajaki (USA 15 l.), Taxi blues (fr.-radz. 15 l.)

**„NEWA”** — 17.30 — Interkosmos (USA 12 l.), 19.30 — Kaczor Howard (USA 15 l.)

**„NYSA”** — 10, 16 — seanse zarezerwowane

**„WENUS”** — 15.30, 17.30, 19.30 — Koszmar z ulicy Wiązów (USA 15 l., premiera)

**woj. zielonogórskie**

**BABIMOST** — „Piast” — Pojazd księżycowy (USA 15 l.), Samotny wilk McQuade (USA 15 l.)

**BYTOM** — „Mieszko” — Czerwona gorączka (USA 15 l.), Szczepiwa trzynaśnika (chiński 12 l.)

**GUBIN** — „Iskra” — Krokodyl Dundee (USA 12 l.), Gonza wojownik (jap. 18 l.), M.A.S.H. (USA 15 l.)

**ŁĘGWA** — „Śląsk” — Dzika plaża (USA 18 l.), Wall Street (USA 15 l.)

**KARGOWA** — „Światowid” — Szklana pułapka (USA 18 l.), Włilow (USA 12 l.)

**KOZUCHÓW** — „Uciecha” — Gliniarz do wynajęcia (USA 15 l., premiera)

**KROSNO** — „Wzgórze” — Nocny jastrzab (USA 15 l.), Łody na paterku (niem. 15 l.)

**LUBSKO** — „Patria” — Superlina (USA 18 l.), Imię Carmen (fr. 18 l.)

**NOWOGÓRD** — „Bóbr” — Filemon i przyjaciele (pol. h.o.), Żyć i umrzeć w Los Angeles (USA 18 l.)

**NOWA SÓL** — „Odra” — Nietykaloj (USA 18 l.), Magiczny warkocz (chiński 15 l.), Brazil (ang. 15 l.)

**ŚLAWA** — „Zeglarz” — Krokodyl Dundee II (USA 12 l.), Elektroniczny morderca (USA 15 l.)

**SZEPOTAWA** — „As” — Nieśmiertelny (ang. 15 l.), Stowaryszenie złoczyńców (fr. 15 l.), Upiór w operze (USA 15 l.)

**SWIEBODZIN** — „Przyjaźń” — Dzieci gorszego Boga (USA 15 l.)

**WOLSZTYN** — „Tatry” — Indiana Jones — ostatnia krucjata (USA 15 l.), Wykidało (USA 15 l.)

**ZBĄSZYN** — „Obra” — Nocne gry (USA 15 l.)

**ZAGAN** — „Meteor” — 13 — Fałszywy trop (USA 15 l.)

**ZARY** — „Pionier” — 17, 19 — Kod milczenia (USA 15 l.)

# TEATR

ŁUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — przerwa urlopową

# GALERIE

**ART** (czynna 10-17) — Malarstwo, grafika, szkło, srebro.

**BWA** (czynna 11-17) — Władysław Hasior.

**PSP** (czynna 11-18) — Malarstwo Leszka Kurka.

**Klub MPiK** (czynny 9-18) — Grafika Leszka Frey Witkowskiiego.

Galeria Żarskiego Domu Kultury w Żarach (czynna od wt. do pt. 11-16) — Wystawy: Wojewódzka Wystawa Fotograficzna Zary '91. Lech Morawski — Art-Akt.

# APTEKI

**DYZUR NOCNY PEŁNIA:**  
Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście

Nowa Sól, pl. Wyzwolenia  
Świebodzin, ul. 1 Maja  
Wolsztyn, ul. Świercowskiego  
Zielona Góra, ul. Kupiecka  
Zary, ul. Śląska  
Zagan, ul. Os. Wojskowych

# TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997  
Straż Pożarna 993  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Energetyczne 991  
Pogotowie Ciepłownicze 617-03  
Pogotowie Wodn.-Kan. 994  
Pogotowie Gazownicze 221-81  
Informacja PKS 223-01  
Informacja PKP 38-38  
Szpital Wojewódzki centr. 42-61  
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23  
Bank Informacji Usługowej 293-43

# TAXI

ul. Wyszyńskiego 53-37  
ul. Podgórna 226-67  
dworzec 226-66  
bagatówki 228-25

List otwarty

Dziwny lato: niby wakacje, ale nikt nie chce wyjechać na urlop. Jedni nie mają pieniędzy, inni nie chcą lub nie mogą...

Oto, w sali upadłego klubu Baildon zebrał się Krajowy Zjazd Stowarzyszeń Sportowych. Taka nowa organizacja...

Takie argumenty słyσαμε już z okazji każdej „odnowy” nie tylko sportowej...

Na koniec, blisko dwustuosobowe, grono działaczy rzuciło się w wir... walki politycznej.

I tutaj się zreфлектовalem. Można być Partią „X”, przyjaciele...

JACEK KORCZAK-MLECZKO

Michał Bidas wyjaśnia

Oto informacja o kierunkach działania Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki:

Zgodnie z art. 2 Ustawy z dnia 25 stycznia 1991 r. o utworzeniu Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki...

Urząd uznaje zasadę, iż uczestnictwo w kulturze fizycznej należy do sfery podstawowych swobód obywatelskich.

Podstawowym ogniwem systemu kultury fizycznej powinny być kluby, ogniska, towarzystwa — działające jako niezależne stowarzyszenia.

Urząd reprezentuje negatywne stanowisko co do struktur pośrednich i nie będzie finansował administracji w tych ogniwach...

Zgodnie z art. z ust. 1 pkt 10 Ustawy o Samorządzie Terytorialnym — zaspokajanie ziórowych potrzeb mieszkańców gminy...

MICHAŁ BIDAS

Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

Sportowi milionerzy

Amerykańskie czasopismo „Forbes Magazine” sporządziło listę pięćdziesięciu najbogatszych sportowców świata w 1990 r.

Kolejne miejsca na liście najbogatszych w 1990 roku zajęli: 4. George Foreman (USA) — boksy...

Medale w Minneapolis

Z osiemnastoma medalami powróciła do kraju grupa polskich „dzieci specjalnej troski”.

Impreza, przeznaczona dla osób upośledzonych, miała rekordowo liczną obsługę — startowały ekipy z 93 krajów.

Reprezentacja Polski liczyła 24 uczestników. Spośród 22 dyscyplin sportu objętych programem...

Faworytka znalazła pogromczynię

Podczas mitingu lekkoatletycznego im. J. Zylewicza w Sopocie, odbyły się mistrzostwa Polski kobiet w biegu na 10 km.

W biegu na 10 km, główna faworytka, Renata Krokowska (Bukowina Wałcz) musiała zadowolić się brązowym medalem.

Sukces wioślarzy

Na torze regatowym Brdyńskie w Bydgoszczy odbyły się mistrzostwa w PZTW w wioślarstwie.

W dwójkach podwójnych zwyciężyli Marcin Popiel i Tomasz Czerniakiewicz...

Nie tylko Morawski

Restaurator i działacz sportowy krakowskiego Hutnika — Stanisław Kmity, który szczodrniełoży na nowohucki klub...

KALEJDOSKOP PIKARSKI

HANSA ROSTOCK — REWELACJA (I)

Wygrana Hansy Rostock z FC Nuernberg 4:0 i fakt objęcia przez tę drużynę prowadzenia w Bundeslidze stała się wydarzeniem...

KRÓTKO

Pikarke Czechosłowacji wygrał międzynarodowy turniej w Budapeszcie. W finale CSFR pokonała Węgry 2:0.

SPORTR

«Złoty Kask» czas zacząć Dlaczego nie przyjechał Kasper?

WSZYSCY WYSTARTUJĄ

Jak już informowaliśmy, dziś w Zielonej Górze (pocz. o godz. 17) odbędzie się jeden z czterech turniejów eliminacyjnych o żużlowy „Złoty Kask”.

PRZERWA W „DRUŻYNÓWCE”

Niech się wali i pali, a popołudniowości drużynowych mistrzostw Polski nie przesłoni żadna impreza.

ANTONINA ZATRZYMAŁA DESZCZ

Na mecz do Zielonej Góry ekipa Motoru Lublin przybyła wprawdzie bez mistrza Hansa Nielsena, natomiast bardzo liczyła na Antonina Kaspera.

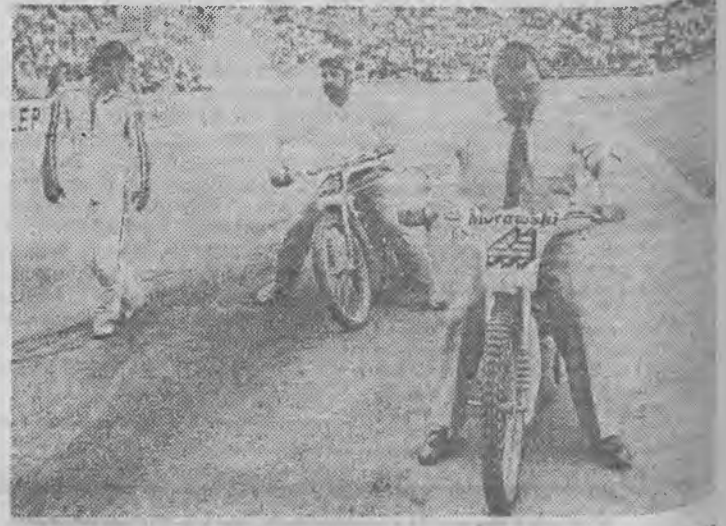
Teraz w DMP nastąpi przerwawie obiekcie Lubuskiej wystąpią na torach rywalizujący: Stal Gornik w Lublinie, KS „Morawski” w Tarnowie.

Podczas mityngu lekkoatletycznego im. J. Zylewicza w Sopocie, odbyły się mistrzostwa Polski kobiet w biegu na 10 km i chodzie na 5 km.

Pozostali czolowi lubuscy żużlowcy o awans do finału „ZK” ubiegają się będą na dwóch innych rachach.

W GNIEŹNIE — MDMP

Dwa dni później, w czwartek 8 bm. rozgrywane będą czwórmecze z cyklu młodzieżowych drużynowych mistrzostw Polski.



Zbigniew Morawski (z prawej) i Władysław Kamar wyszli z garażu oblatującą ręką przejeżdżając na goddenach okrycie toru.

Siedemnastka Platyniego

Słynny międzynarodowy piłkarz Michel Platini, dziś selekcjoner na rodowej jedenastki Francji odkrył w poniedziałek karty i podał listę 17 graczy.

Porażka kosztowała Monicę pierwsze miejsce na liście WTA, które okupowała od 11 marca.

„Morderczy” forhend panny Jennifer

W finale turnieju WTA w Carlsbadzie grały juniorki: 15-letnia Amerykanka Jennifer Capriati i 17-letnia Jugosłowianka Monica Seles.

Porażka kosztowała Monicę pierwsze miejsce na liście WTA, które okupowała od 11 marca.

Bydgoszcz — Młodzi nie chcą czekać

W niedzielę rano wyruszył do Poznania na mecz z reprezentacją Polski. Spotkanie Polska — Francja odbędzie się 14 sierpnia na stadionie...

Wieloletni mistrz

Wieloletni mistrz świata w przeliczeniach w górach zwyciężył 181-letni Lerna do Lagunas de Neila...

Wieloletni mistrz

Pierwsze miejsce w konkursie skoków narciarskich na igielicy w Berchtesgaden zajął Stefan Horngacher (Austria)...

Wieloletni mistrz

Na zakończenie letniego sezonu wania polskich skoczków i zawodników kombinacji norweskiej w Rożnowie na Słowacji...

Wieloletni mistrz

W San Marino (suma nagród czterech milionów dolarów) Argentynczyk Guillermo Perez-Roldan...

Wieloletni mistrz

Złoty medal mistrzostw świata juniorek w siatkówce zdobyła reprezentacja...

tiniego: bramkarze — Bruno Martini (Auxerre) i Gilles Rousset (Lyon); obrońcy — Manuel Amoros (Marsylia), Laurent Blanc (SSC Napoli), Basile Boli (Marsylia)...

Wieloletni mistrz

Carlsbadzie Capriati. Po przegranej pierwszego seta 4:6, Jennifer odrobiła...

Wieloletni mistrz — Eric Cantona (Napastnicy — Eric Cantona (Manchester), Jean-Pierre Papin (Marsylia), Christian Perez (Paris Germain) i Pascal Vahirua (Auxerre).

Wieloletni mistrz

Wieloletni mistrz — w wieloletniej karierze — zwyciężył w zawodach górskim etapie długości 181 km...

Wieloletni mistrz

Wieloletni mistrz — w wieloletniej karierze — zwyciężył w zawodach w przeliczeniach w górach zwyciężył 181-letni...

Wieloletni mistrz

Wieloletni mistrz — w wieloletniej karierze — zwyciężył w zawodach skoków narciarskich na igielicy w Berchtesgaden...

Wieloletni mistrz

Wieloletni mistrz — w wieloletniej karierze — zwyciężył w zawodach w zakończenie letniego sezonu wania polskich skoczków...

Wieloletni mistrz

Wieloletni mistrz — w wieloletniej karierze — zwyciężył w zawodach w San Marino (suma nagród czterech milionów dolarów)...

Wieloletni mistrz

Wieloletni mistrz — w wieloletniej karierze — zwyciężył w zawodach w wieloletniej karierze — zwyciężył w zawodach w wieloletniej karierze...